

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 26 marca 1966 roku Nr 73 (6000)

Rok kosmicznych sensacji? (Korespondencja z Moskwy)

Wszystko wskazuje, że 1966 rok dostarczy nam rekordowej ilości kosmicznych sensacji.

Herman Tiłow oznajmił w wywiadzie prasowym, że nie wyszły jeszcze z mody statki typu „Woschod”. Wśród dziennikarzy zagranicznych akredytowanych w Moskwie odnotowano pogłoski, że dwa „Woschody” spotkają się wkrótce w kosmosie i załogi ich dokonają zespolonego orbitowania, przechodząc z pojazdu do pojazdu. „Izwestia” ujawniła nazwiska załogi nowego statku radzieckiego. Kosmonauci Asanin, Obrazcow i Chorobrych odbyli na ziemi pozorowany mie sięcny lot w satelicie „Swietoc”.

Zainteresowania dziennikarzy koncentrują się ostatnio wokół lotów załogowych. Rozpatrywane są następujące ich warianty:

- kosmiczne rendez-vous dwu lub więcej statków na tradycyjnych orbitach (nie przekraczających 500 km), ich połączenie oraz wstępne przygotowania do montażu stałych stacji przestrzennych;
- wypróbowanie wieloosobowego pojazdu z załogą 4-6, 5-7, a nawet 7-9 osób;

- wielotygodniowy lot dla sprawdzenia, jak znieść będą nieważkość załogi przyszłych stacjonarnych satelitów naukowych;

- wysłanie na orbitę astronauta, być może dziennikarza;

- załogowa wyprawa śladem „Wiaterka” i „Wegielka” na dalszy zwiad pasów radiacji.

Może w którymś z kolejnych eksperymentów miękkiego lądowania zostanie dostarczony na Księżyc ruchomy pojazd-tankietka reagujący na rozkazy z terytorium ZSRR.

RYSZARD BADOWSKI

Rok XXI

Nr 73 (6000)

100 tys. uczniów klas XI przystąpi w br. do matur

Uzupełnienia w regulaminie egzaminów

Ponad 100 tys. młodzieży z liceów ogólnokształcących i techników zawodowych przy-

stąpi w bieżącym roku do egzaminów dojrzałości. W całym kraju egzaminami będą się odbywały w okresie od 20 maja do 20 czerwca br. Normalne zajęcia lekcyjne dla maturzystów kończą się 30 kwietnia. Uczniowie, którzy zostaną dopuszczeni do egzaminów dojrzałości, będą uczęszczać w maju na obowiązkowe konsultacje z przedmiotów wchodzących w zakres egzaminu.

Tegoroczne matury przeprowadzone będą w oparciu o regulamin z roku 1965. W wydanym w br. dodatkowych wytycznych Ministerstwa Oświaty szczególnie mocno podkreślono sprawę właściwej interpretacji postanowień regulaminu w sprawie dopuszczania do matury ucznia z jedną oceną niedostateczną. Decyzję w każdym takim przypadku podejmuje rada pedagogiczna szkoły po dokładnym zbadaniu przyczyn, które spowodowały wystawienie uczniowi oceny niedostatecznej. Pod uwagę mogą być jedynie brane szczególnie ważne przyczyny, jak dłuższa choroba ucznia, czy inny wypadek losowy.

Tematy prac na egzaminie pisemnym z polskiego i matematyki przygotowują kuratoria szkolne w oparciu o projekty nadesłane przez szkoły oraz wskazówki okręgowych ośrodków metodycznych.

Większa uwaga zwrócona będzie w br. na sprawną organizację ustnych matur. Zgodnie z nowym regulaminem uczeń zdaje w jednym dniu tylko jeden przedmiot. Dla uniknięcia napięcia nerwowego abiturientów, szkoły będą się starały tak zorganizować egzamin, by uczeń stawał przed komisją nie częściej, niż co 2-3 dni. Sprawę wyboru

lub losowania tematów na egzaminie ustnym pozostawia no do uznania komisjom egzaminacyjnym. Przewodniczący komisji ogłaszają będzie te wyniki bezpośrednio po ustaleniu ocen końcowych egzaminu dojrzałości dla poszczególnych oddziałów klasy XI lub ich części.

Następne delegacje na XXIII Zjazd KPZR

Na zaproszenie KC KPZR przybyły do Moskwy następne delegacje na rozpoczynający się 29 marca XXIII Zjazd KPZR. Są to delegacje komunistycznych partii Kolumbii, Meksyku, Urugwaju, Chile, Belgii, Jordanii, Iraku, Ekwadoru, Paragwaju, a także delegacje Szwajcarskiej Partii Pracy i Socjalistycznej Partii Nikaragui.

W piątek przybyły także delegacje partii Związek Sudański (Republika Mali), Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i Socjalistycznej Partii Robotniczo-Chłopskiej Nigerii.

Za dwa lata II program telewizji

Po Warszawie — ośrodek nadawczy w Łodzi
Obraz kolorowy dopiero po 1970 r.

Posłowie otrzymali na piśmie informację o założeniach planu działania stacji radiowych i telewizyjnych w latach 1966-70. Przewidują one dalszy rozwój stacji nadawczych I programu i zapoczątkowanie budowy sieci stacji II programu TV, rekonstrukcję magistralnych linii radiowych, budowę nowego radiowego ośrodka nadawczego dużej mocy na falach długich, zakończenie budowy I sieci i budowę II sieci nadajników ultrakrótkofalowych.

Na potrzeby I programu przekazany został w I kwartale br. nowy ośrodek nadawczy w Kielecach. Podobny ośrodek w Zygrach koło Łodzi gotowy będzie w roku przyszłym i zapewni dobry odbiór programu TV w woj. łódzkim i częściowo poznańskim. Rozpocznie się również budowę ośrodka TV w Pieczewie koło Olsztyna.

W latach 1966-70 przewiduje się utworzenie dwóch ośrodków nadawczych II progra-

mu TV — w Warszawie i Łodzi. Rozpoczęcie nadawania tego programu powinno nastąpić za 2 lata w Warszawie, a następnie — do roku 1970 w Łodzi.

W bieżącej 5-latek przewiduje się również budowę dalszych retransmisyjnych stacji TV.

Wkrótce zostanie zakończona budowa I sieci nadajników ultrakrótkofalowych. W przyszłym roku zostaną uruchomione nowe nadajniki UKF w Kielecach, Białymstoku, Koszalinie, Wrocławiu i Opolu.

Kolorowego programu nie można się spodziewać wcześniej niż po 1970 r.

A. Kosygin odwiedzi Finlandię

Agencja TASS informuje, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin odwiedzi Finlandię w czerwcu br.

Przygotowania do Kongresu Kultury Polskiej

Przygotowaniom do Kongresu Kultury Polskiej poświęcona była ogólnokrajowa narada w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Programowe i organizacyjne założenia kongresu, który obradować będzie w Warszawie w sali Teatru Wielkiego w dniach od 7 do 9 października br. omówił wiceminister Zygmunt Garstecki.

Kongres będzie przeglądem ogromnego dorobku kultury i sztuki polskiej w okresie Tysiąclecia naszego państwa. Polska Ludowa przeżyła tysiąclecie dorobku polskiej kultury materialnej i duchowej i dziedzictwo to w sposób twórczy pomnaża. Polska kultura wnosila i wnosi poważ-

ny wkład w dorobek kultury światowej. Kongres — oświadczył minister Garstecki — da wyraz integracyjnemu charakterowi współczesnej kultury polskiej.

W kongresie wezmą udział najwybitniejsi twórcy i artyści, uczeni i pisarze, działacze kulturalni. Zaproszeni zostaną goście zagraniczni — miłośnicy i popularyzatorzy polskiej kultury.

Kongres nie ograniczy się do obrad w Warszawie oraz towarzyszących imprez w stolicy. W całym kraju odbywać się będą sejmiki działaczy kultury, sesje popularno-naukowe regionalnych towarzystw społeczno-kulturalnych, a także sesje rad narodowych,

Nieudana próba wydobycia bomby z dna morza

Na zdjęciu: technicy amerykańscy sprawdzają urządzenia „Aluminauta” przed nieudaną próbą wydobycia bomby w dniu 23 marca.



Próba wydobycia na powierzchni zagubionej bomby wodnorodnej w wybrzeży Palomares nie powiodła się w piątek. „Kieszonkowa” łódź podwodna „Alvin” zdołała wprawdzie otoczyć 20-megatonową bombę wodorową kablem stalowym, ale w momencie, gdy niebezpieczny ładunek udało się podnieść z dna morskiego i przesuwać nieco dalej, kabel nagłe się zerwał.

Bomba, do której wciąż jeszcze jest przytwierdzony spadochron opada na piaseczyste dno. Operacja wydobycia została wobec tego przerwana.

Wstępne wgniki dochodzeń

Brak usztywnienia budynku domniemaną przyczyną katastrofy we Wrocławiu

Komisja rządowa, powołana dla badania przyczyn katastrofy budowlanej we Wrocławiu wydała wstępne orzeczenie w tej sprawie.

Orzeczenie komisji brzmi następująco: „Według zgodnej oceny całej komisji, awaria nastąpiła przez „położenie” się — w kierunku podłużnym — montowanego szkieletu 5-kondygnacyjnego budynku, złożonego z prefabrykowanych ram typu „H”. W momencie awarii szkielet nie miał dostatecznych usztywnień, umożliwiających przeniesienie sił poziomych. Siły takie mogły powstać wskutek osiadania fundamentów, silnych podmuchów wiatru (które wystąpiły w momencie awarii) i wskutek niedokładności montażu, szczegółowe ustalenie bezpośrednich czynników, które spowodowały wyczerpanie nośności słupów budynku — nastąpi w trakcie dalszych badań, których zakończenie przewiduje się w dniu 23 marca br.”

Stwierdzono także, ponad wszelką wątpliwość, że katastrofa (B) Dalszy ciąg na str. 2

Nową konstytucję i wybory obiecuje Cao Ky

Marionetkowy premier Wietnamu południowego, Nguyen Cao Ky, który od kilku dni znalazł się w obliczu rosnącej fali protestów ludności buddyjskiej, najwidoczniej przestraszył się i ogłosił plan, w myśl którego ma być w ciągu dwóch miesięcy opracowany projekt konstytucji. Generalnie obiecał również przeprowadzenie wyborów powszechnych, ale zastrzegł się, że będą one zorganizowane... gdy będzie to możliwe.

Jakoś(ć) to będzie

O m o d z i e

Nasz konkurs-ankieta o jakości i nowoczesności wyrobów przemysłu lekkiego cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem Czytelników. Piszą do nas — przedstawiając swoje uwagi i wnioski — zarówno producenci, jak też użytkownicy tych wyrobów.

Słuszkowo dużo listów, zwłaszcza użytkowników, dotyczy jakości, wygody oraz... mody obuwia.

Sporo uczestników ankiety rozważa problem, jakie powinno być

OBUWIE DLA LUDZI STARSZYCH

Przeważa przy tym pogląd, że ludzie starsi (choć — jak wynika z listów — nie tylko starsi) nie mieszczą się w... nowoczesnym fasonie butów. A, żeby dostać buty inne, wygodne — trzeba

— jak pisze m. in. Teodora K. z Łodzi — „nogi uchodzą”.

I w konsekwencji „choć mój numer buta, to 33 — czytamy dalej w wspomnianym liście — zmuszona jestem kupować obuwie o dwa numery większe, gdyż są one z długimi nosami i w palcach dla mnie za wąskie”.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Do teatrów Łodzi i woj. łódzkiego

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, Łódzki i Wojewódzki Komitet Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Łódzka i Wojewódzka Rada Narodowa składają dyrekcjom, pracownikom artystycznym, technicznym i administracyjnym naszych teatrów najserdeczniejsze życzenia.

Tegoroczne święto teatru, obchodzone w jubileuszowym roku istnienia państwa polskiego i dwusetną rocznicę powstania sceny narodowej ma szczególnie uroczysty i doniosły charakter. Z perspektywy już nie lat a wieków można stwierdzić, że sceny kulturowe najlepsze tradycje polskiego narodu służyły zawsze sprawie postępu i sprawiedliwości społecznej, a w dobie współczesnej są ważnym czynnikiem kształtującym nowe oblicze kultury polskiej.

Piękną humanistyczną treść towarzyszyła troska o wysoki kunszt artystyczny spektakli, troska o dotarcie do najbiedniejszych dziełami do jak najszerzych warstw społeczeństwa Łodzi i ziemi łódzkiej.

Dziś, w dniu Waszego święta, dziękując za wiele nieprzemijających uczuć, które dzięki Wam stały się udziałem społeczeństwa, za trud, serce, artystyczny i ideowy — życzymy teatrom wielu sukcesów, a wszystkim ludziom teatru zadowolenia z osiągniętych wyników i szczęścia w życiu osobistym.

Pozdrawiamy również wszystkich miłośników i przyjaciół teatru życząc im, aby sztuka sceniczna stała się dla nich potrzebą i radością dnia codziennego.

KOMITET WOJEWÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W ŁODZI

KOMITET ŁÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ MIASTA ŁODZI

W marcu jak w garncu

„Egipskie” ciemności nad Łodzią

Wczoraj mieliśmy w Łodzi typowo marcowy dzień. PIHM przepowiadał zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. Wszystko się sprawdziło. Mielimy na zmianę raz deszcz, to krup, wreszcie około godz. 14.30 zrobiły się „egipskie ciemności”. Zaczął padać śnieg i to takimi dużymi płatami, jak w ciągu klasycznej zimy. W kilka minut dachy łódzkie pokryły się białą warstwą. Naturalnie śnieg stopniał szybko, bo temperatura „skakała” również marcowo. Kilka razy w ciągu dnia zza chmur wyglądało słońce. Nasze Biuro Pogody na Lublinku zanotowało silny wiatr dochodzący do 15 metrów na sekundę. No cóż, sprawdziło się tylko przysłowie: w marcu jak w garncu.

(K)

Załoga ŁPBU odpowiada na apel „Cegielskiego“

W odpowiedzi na apel Zakładów „Cegielskiego“, załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego postanowiła dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, 1 Maja oraz Dnia Budowlanych – wybudować o półtora miesiąca przed terminem szkołę na Teofilowie E i o miesiąc wcześniej szkołę na osiedlu im. Reymonta oraz o kilka tygodni wcześniej oddać do użytku 4 budynki mieszkalne.

Zobowiązano się także wykonać plan roczny do dnia 15 grudnia br.

Plan Erharda

Wiele słów o pokoju – brak rzeczywistej gotowości

Kancelerz NRF Erhard wystąpił w piątek w Bundestagu z zapowiedzią od kilku dni nową „inicjatywą pokojową”. Przedstawiony przez niego program nazwany: „proponuje do rozbrojenia i zabezpieczenia pokoju w Europie, a także zapobieżenia dalszemu rozpraszaniu się broni atomowej” zawiera wiele słów o pokoju, natomiast brak w nim rzeczywistej gotowości.

W swym przemówieniu Erhard ostro zaatakował Związek Radziecki. Stwierdził on mianowicie, że „Związek Radziecki zagroza pokojowi swoim potężnym militarnym” oraz, że „nie należy ignorować groźb radzieckich w ostatnich czasach”. (Obywatelski uważają powiększanie wypowiedzi za polemicę z gen. de Gaullem).

Erhard zapowiedział, że plan rządu bnińskiego przedstawiony ma być rządom państw, z którymi NRF utrzymuje stosunki dyplomatyczne, jak również niektórych państw socjalistycznych i arabskich. Plan ten przewiduje m. in.:

– Apel do wszystkich państw nienuklearnych należących do sojuszu militarnego na Wschodzie i Zachodzie, aby zrezygnowały z produkcji broni ABC, tak, jak uczyniły to Niemcy zachodnie w roku 1954 (NRF nie proponuje rezygnacji z posiadania tej broni).

– Apel do mocarstw nuklearnych aby nie przekazywały broni nuklearnej do narodowej dyspozycji innych państw (sprawozdawca PAP zwraca uwagę, że nie stało to na przeszkodzie utworzeniu wielostronnych sił nuklearnych, czy też jakiegokolwiek innej formie pośredniego dostępu Niemiec zachodnich do broni atomowej).

– Niemcy zachodnie wyrażają gotowość poparcia układu, w którym państwa zainteresowane zobowiązałyby się nie zwiększać ilości broni atomowej w Europie, lecz stopniowo ilość tę redukować, jednakże pod warunkiem, iż byłoby to połączone „z decydującymi postępowaniami w rozwiązywaniu europejskich problemów politycznych”. (Sprawozdawca PAP zwraca uwagę, że kryje się za tym próba wymuszenia takich rozwiązań politycznych, które odpowiałyby koncepcjom Bonn, zwłaszcza w sprawie zjednoczenia Niemiec).

– Rząd federalny proponuje wymianę deklaracji o rezygnacji użycia siły zarówno z sojusznikami zachodnimi, jak i z rządami ZSRR, Polski i wszystkich państw europejskich.

Równocześnie Erhard powtórzył znane rewizjonistyczne stanowisko NRF w sprawie granic. Powiedział on: „z punktu widzenia prawa międzynarodowego Niemcy istnieją w granicach z 31 grudnia 1937 roku, dopóki swobodnie wybrany rząd ogólnoniemiecki nie uzna innych granic”.

Ofensywa dyplomatyczna określana przez reprezentantów NRF jako „program pokojowy” jest w gruncie rzeczy niczym innym, jak propagandową, szeroką akcją obliczoną na zapobieżenie pogłębiającej się izolacji Bonn w świecie na jego linii politycznej trzymającej się starych (przeżytych już również na Zachodzie) kanonów. Takich, jak powoływanie się na granice z 1937 roku, wrogosć wobec ZSRR, Polski i Czechosławii oraz zimnowojennego ducha.

Nadano tej akcji niestwierżony rozgłos. Po wystąpieniu Erharda wystąpili przedstawiciele wszystkich trzech frakcji parlamentarnych, wyrażając dla inicjatywy rządowej całkowite poparcie oraz uznanie.

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR

Łódzka energetyka

Obradująca w dniu wczorajszym Egzekutywa KŁ PZPR dokonała oceny działalności Zakładu Energetycznego Łódź – Miasto oraz zapoznała się z planami jego działalności w latach 1966–1970.

Łódzka energetyka w ciągu ostatnich kilku lat dokonała poważnego kroku naprzód. W Łodzi jest coraz jaśniejsze, choć daleko jej jeszcze pod tym względem do nowoczesnych ośrodków wielkomiejskich. W mieście naszym pod wojonę długości sieci elektrycznej, wzrosła ilość produkowanej energii, 5-krotnie zwiększyła się ilość punktów oświetlenia ulic, 3-krotnie wzrosło zużycie energii elektrycznej na głowę mieszkańca.

Warto zauważyć także, że szczególnie w ub. roku zanotowano poważne zmniejszenie ilości awarii w dostawie prądu. Wszystkie te osiągnięcia są wynikiem modernizacji urządzeń, lepiej przeprowadzanych remontów i prac konserwacyjnych, sprawniejszej i bardziej operatywnej działalności pogotowia awaryjnego.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono problemowi oświetlenia naszego miasta. W minionym 5-letnim okresie inwestycyjne na ten cel przekroczyły 14 mln. zł. W latach 1966–1970 nakłady te wyniosą prawie 16 mln. zł. Poszerzy się znacznie sieć oświetlenia zwłaszcza w Śródmieściu, stanowiącym największe w Łodzi skupisko ludności i usług i w związku z tym teren znaczącego ruchu pojazdów i pieszych. Generalnej przebudowy oświetlenia wymagają również miejskie arterie tranzytowe i wylotowe.

Egzekutywa podjęła szereg wniosków dotyczących dalszego rozwoju i usprawnienia działalności łódzkiej energetyki. Określają one konkretne zadania dla Prezydium RN m. Łodzi oraz Zakładu Energetycznego.

W drugim punkcie porządku dziennego Egzekutywa zapoznała się ze stanem pracy partyjnej w łódzkich wyższych uczelniach. (ast)

Przyczyny katastrofy we Wrocławiu

(B) Dokończenie ze str. 1

fa ma charakter indywidualny i nie istnieje żadne niebezpieczeństwo przy wznoszeniu lub

użytkowaniu budynków o podobnej konstrukcji. Obiekty z tzw. ram „H”, budowane są od wielu lat w różnych miastach i pod każdym względem dokładnie sprawdzone. Również we Wrocławiu wznosi się obecnie 3 budynki podobne do tego, który uległ katastrofie. Wszystkie trzy zostały szczegółowo przebadane przez ekspertów, którzy nie stwierdzili jakiegokolwiek zagrożenia.

Siedmioraczki belgijskie nie żyją

W czwartek w jednej z klinik bruckelskich urodziły się siedmioraczki.

Pięcioro dzieci urodziło się nieżywych, a dwoje zmarło nie długo po urodzeniu. Cała siódemka urodziła się przedwcześnie, nie osiągnąwszy 6 miesięcy życia płodowego.

Matka siedmioraczek, której nazwiska nie podaje się, przedtem była bezpłodna, a za szła w ciąży po zażyciu szwedzkiego leku przeciw bezpłodności.

Elementami usztywniającymi (o których mowa w orzeczeniu komisji) są w budynkach z ram „H” niektóre zewnętrzne i wewnętrzne elementy ścienne. Należy więc wnosić, że z przyczyn, które komisja wkrótce ustali, elementy te nie zostały zmontowane we właściwym czasie lub kolejności, powodując osłabienie samej konstrukcji. Sądzi się, że wpływ na stateczność budynku mógł też mieć wiatr, który wiał wówczas z szybkością ok. 18 metrów na sekundę.

Czy w grę wchodzi także osunięcie się fundamentów – ustala fachowcy z Instytutu Techniki Budowlanej, którzy przeprowadzą wkrótce badania wytrzymałości gruntu pod budynkiem.

Do czasu ostatecznego wyjaśnienia przyczyn katastrofy, do dyspozycji prokuratury zatrzymani zostali kierownik budowy – Józef Drapała, kierownik grupy robót – Zbigniew Stasiak, inspektor nadzoru inwestorskiego – Benedykt Świątalski i Józef Podgórski oraz konstruktor Leszek Zgagacz.

Zbrodniarz z Oświęcimia lekarz Horst Fischer skazany na karę śmierci

W piątek zakończył się w stolicy NRD proces przedwio 54-letniego SS-hauptsturmführerowi Horstowi Fischerowi, który w latach 1942–1945 pełnił funkcję lekarza obozowego, lekarza szpitali SS i zastępcy lekarza garnizonowego na terenie obozu w Oświęcimiu i podległego mu obozu monowickiego. Fischer był bezpośrednio odpowiedzialny za przeprowadzanie selekcji mężczyzn, kobiet i dzieci więzionych w tych obozach, za ich śmierć w komorach gazowych i stosowanie innych metod zagłady. Najwyższy Sąd NRD uznał Fischera winnym zbrodni przeciwko ludzkości. Został on skazany na śmierć oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych.

W uzasadnieniu wyroku sąd podkreślił odpowiedzialność oskarżonego za śmierć co najmniej 70 tys. ludzi. Wskazał, że Fischer działał świadomie i okazywał gorliwość w służbie reżimowi hitlerowskiemu.

Sąd stwierdza, że nie mógł dopatrzeć się w postępowaniu oskarżonego żadnych okoliczności łagodzących. W uzasadnieniu wyroku sąd wskazuje jednocześnie, że właściciel inicjator masowych zbrodni i morderca oskarżonego – przemysłowiec koncernu fabryczystowskich Niemiec, nie podlega karze.

Zbродniarz z Oświęcimia lekarz Horst Fischer skazany na karę śmierci

Przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi toczyła się sprawa o gwałt, włamanie i kradzież. Oskarżeni: Mirosław Siuda (Podchorążych 18), Lech Bielecki (Wapienna 42), Andrzej Zając (Letnia 5) i Henryk Szkołuda (Okrzei 20) dokonali 26 listopada ub. roku gwałtu na 18-letniej dziewczynie. W tym też miesiącu włamali się do punktu usługowego Sp-ni Krawieckiej „Łódzianka”, skąd usiłowali skraść garderobę.

Aktem oskarżenia objęty jest także Zbigniew Wojtaczka, który umożliwił wymienionym czworcu dokonanie gwałtu, brał udział we włamaniu, a nadto 4 grudnia ub. roku dokonał kradzieży z włamaniem w Łódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi.

Sąd skazał: M. Siudę na 8 lat więzienia, 2.000 zł grzywny i 5 lat utraty praw publicznych i honorowych; L. Bieleckiego i H. Szkołudę na 4 lata więzienia i 3 lata utraty praw.

I stycznia wieczorem na przechodzącą Parkiem Poniatowskiego Marię K. napadł Władysław Majkowski (M. Formalskiej 14-a). Metalową rurką o-

Z SĄDU

Surowe kary za gwałt, włamanie i kradzież. Będzie odpowiadać za rozbój

Przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi toczyła się sprawa o gwałt, włamanie i kradzież. Oskarżeni: Mirosław Siuda (Podchorążych 18), Lech Bielecki (Wapienna 42), Andrzej Zając (Letnia 5) i Henryk Szkołuda (Okrzei 20) dokonali 26 listopada ub. roku gwałtu na 18-letniej dziewczynie. W tym też miesiącu włamali się do punktu usługowego Sp-ni Krawieckiej „Łódzianka”, skąd usiłowali skraść garderobę.

Aktem oskarżenia objęty jest także Zbigniew Wojtaczka, który umożliwił wymienionym czworcu dokonanie gwałtu, brał udział we włamaniu, a nadto 4 grudnia ub. roku dokonał kradzieży z włamaniem w Łódzkim Przedsiębiorstwie Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi.

Sąd skazał: M. Siudę na 8 lat więzienia, 2.000 zł grzywny i 5 lat utraty praw publicznych i honorowych; L. Bieleckiego i H. Szkołudę na 4 lata więzienia i 3 lata utraty praw.

I stycznia wieczorem na przechodzącą Parkiem Poniatowskiego Marię K. napadł Władysław Majkowski (M. Formalskiej 14-a). Metalową rurką o-

POGODA

Jak podaje PIHM dziś w Łodzi będzie zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu lub deszczu ze śniegiem. Temperatura od minus 1 do plus 6 st. C. Wiatry umiarkowane, porywiste zachodnie i północno-zachodnie.

KOL. BOGDANOWI BANACHOWICZOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają
ZARZĄD I RADA SP-NI „ORGANICA”

Dnia 24. III. 1966 r. oparzony św. sakramentami, oddał duszę Bogu mój ukochany mąż i przyjaciel

S. ↑ P.

Oskar Szyktanc

O złożeniu drogiego zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, w dniu 27. III. br., o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej – zawiadania bliskich i życzliwych

ZONA z RODZINĄ

W pierwszą rocznicę śmierci

S. ↑ P.

Juliusza Zagrodzkiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna w katedrze, dnia 28 marca 1966 r., o godz. 9 rano, o czym zawiadamiają

ZONA i CÓRKA

Z powodu tragicznej śmierci

mgr Tadeusza Hübnera

wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

KOLEDZY z INSTYTUTU HISTORYCZNEGO UL

W dniu 20 marca 1966 roku zmarł, w wieku 79 lat

Stanisław Koziański

B. kierownik Apteki w Skierniewicach

W Zmarłym tracimy wzorowego pracownika i zacnego człowieka.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORG. PART. ZARZĄDU APTEK WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO

W dniu 23 marca 1966 roku, zginął tragiczną śmiercią w Łodzi

mgr Tadeusz Hübner

asystent Katedry Historii Powszechnej Starożytnej i Średniowiecznej Uniwersytetu Łódzkiego.

W Zmarłym tracimy zdolnego i sumiennego pracownika nauki.

DZIEKAN, PRACOWNICY WYDZIAŁU FILOZOFICZNO-HISTORYCZNEGO i KOMITET UCZELNIANY PZPR przy UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM

W dniu 23 marca br. zmarł śmiercią tragiczną

mgr Tadeusz Hübner

absolwent i LO im. Kopernika w Łodzi

Serdce nasze wyrazy współczucia składają RODZINIE

DYREKCJA, GRONO NAUCZYCIELSKIE i KOMITET RODZICIELSKI I LO

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w niedzielę, 27. III. o godz. 15 z domu żałoby przy ul. Jaracza 36 na cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

25. III. 1966 r. zmarł, przeżywszy lat 62, emerytowany radca PKP

S. ↑ P.

Edward Kuliński

Pogrzeb odbędzie się 27 marca o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

ZONA, CÓRKA, WNUK i RODZINA

Dziś w Łodzi V Dzień Kliniczny Parazytologii Lekarskiej

Dziś w Łodzi odbywa się Ogólnopolskie Posiedzenie Naukowe pod nazwą V Dzień Kliniczny Parazytologii Lekarskiej, organizowane przez Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Parazytologicznego. Tematem głównym posiedzenia są niektóre choroby pasożytnicze strefy tropikalnej. W związku z żywymi kontaktami naszego kraju z krajami tropiki, choroby te stają się zagadnieniem aktualnym i w Polsce.

Ponad 100 specjalistów z całego kraju wysłucha i przedyskutuje 28 referatów omawiających szczegóły szeregu chorób pasożytniczych, wyniki badań, leczenia, profilaktyki itp.

Kronika wypadków

Wczoraj zatruciu gazem światłym uległa Danuta Bińczyk (Piotrkowska 278). Kobieta przewieziona do Szpitala im. Biegańskiego.

Będący w stanie nietrzeźwym ob. Z. G. spowodował pożar we własnym mieszkaniu przy ul. Łącznej 36. Spłonęło częściowo sprzęty domowe a gospodarz uległ poparzeniom I stopnia.

W Turnie, pow. Łęczyca spłonęła stodoła należąca do Józefa Góry wartości 40 tys. zł. Przyczyną było samozapalenie się nawozów sztucznych. (kl)

Spożycie ryb nie jest w Łodzi zbyt wysokie, stale występują braki w rybnym zaopatrzeniu. Podczas gdy średnia krajowa wyniosła w ub. roku 4,6 kg ryb na jednego mieszkańca Polski (łącznie z konserwami), to w Łodzi i województwie łódzkim była niższa od tego poziomu — spożycie sięgało tylko 4,2 kg w przeliczeniu na jednego mieszkańca. I mała to z pewnością pociecha, że wawelski gród nad Wisłą zaopatrywany jest jeszcze gorzej od miasta znanego Łódki: tylko 2,9 kg w ub. roku.

Kto w Polsce zjada najwięcej ryb? Oczywiście mieszkańcy Wybrzeża: w Szczecinie (i okolicy) przeciętnie po 5,7 kg rocznie, w Koszalinie — 7 kg, a w Gdyni — aż 8,6 kg. Niezłe zaopatrzenie jest też Olsztynie — 5,6 kg ryb na jednego mieszkańca w ub. r. Uwzględnić jednak trzeba, że w jakimś stopniu „tubylcom“ pomagają tam zjadać ryby — w sezonie letnim — urlopowicze z głębi Polski.

Na tzw. śródlądziu, mimo pewnych różnic w zaopatrzeniu poszczególnych województw, nigdzie nie ogół ryb nie jest dużo. Nawet stolica otrzymała w 1965 roku tylko po 4,9 kg ryb dla każdego mieszkańca. Nie jest to bynajmniej przypadkowe: są kłopoty z transportem ryb w głąb kraju, a potem nie mniejsze — z ich przechowywaniem w hurtowniach.

Ryby? Ale gdzie je dostać?

Ryby bowiem, transportowane przez PKP w głąb kraju, przybywają nieraz na miejsce z znacznym opóźnieniem, a to już powoduje przy braku dostatecznej ilości wagonów-chłodziń obniżenie ich wartości spożywczej. Podobno dość często PKP nie dotrzymuje terminów, nawet przy przesyłkach pospiesznych.

A gdy już ryby wrzecie trafią do ośrodków wojewódzkich, to z kolei nie wiadomo co począć aby zapobiec zepsuciu — zanim zdąży się sprzedać całą partię. Bo... proszę sobie wyobrazić, że w całej Polsce poza Wybrzeżem jest w chłodniach zaledwie 2 tys. m² powierzchni dla ryb!

Cały to więc zły problem. Rzecz bowiem już nie w wielkości potowów: rybołówstwo stara się jak może. W ub. r. dostarczono na zaopatrzenie rynku 146 tys. ton ryb, zamiast planowanych 145 tys. ton. W br. ma być skierowanych do sprzedaży 166 tys. ton ryb, a średnia krajowa spożyła ma wzrosnąć do 5 kg rocznie. Warto tu zresztą wspomnieć, że w USA spożyte ryb w 1965 r. wyniosło też tylko 4,7 kg na jednego mieszkańca (choć co prawda procent tzw. uszlachetniania ryb jest tam wyższy, mają więc one większą wartość spożywcza).

Niestety, wraz z rozwojem naszej floty rybackiej nie poszło w parze przygotowanie odpowiedniego zaplecza technicznego, umożliwiającego dostarczenie w głąb kraju urozmaiconego asortymentu wysokowartościowych ryb. Ale tu wiadomości optymistyczne: już w najbliższym czasie wiele powinno się zmienić na lepsze.

Jeszcze w br. czeka nas większe urozmaicenie asortymentowe: m. in. pojawią się korzenne sędzie solone i matasy extra, oraz filety paczkowane w mniejszych blokach — po 1 kg i 0,5 kg. Od 1 stycznia nie produkuje się też większych opakowań blaszanych dla konserw niż

300-gramowe. A przemysł rybny zamierza kupić maszynę do produkcji zupełnie małych puszek. Wprowadzono także jeszcze jedną innowację: Obecnie tylko marynaty pakuje się w opakowania szklane, a konserwy — wyłącznie w blaszane (bo w słoikach szklanych następował rozkład białka i utrata witamin na skutek dostępu światła).

Natomiast w ciągu najbliższych 5 lat na rybnym samochodach-chłodziń i wagonach-chłodziń przeznaczony jest kilkaset milionów złotych. Pozwoli to np. zwiększyć liczbę samochodów-chłodziń z 51 do 127 i zapewnić właściwy transport ryb w głąb kraju. Znacznym kosztem zmodernizuje się sklepy spożywcze — zostaną one wyposażone w specjalne kagłki rybne, w szafy chłodnicze.

Obecnie poniedziałki są nie tylko dniem bezmięsnym, ale i bezrybnym. Nie można bowiem przebrać przez zamianę dnia pracy w hurtowniach z soboty na niedzielę. Postanowiono więc w poszczególnych wojewódzkich centralach rybnych wybudować chłodzone komory tzw. retencyjne, w których można będzie przechowywać ryby na zaopatrzenie sklepów; od soboty — do poniedziałku. Dzięki temu będzie można zabezpieczyć i większą ciągłość asortymentową w rybnym zaopatrzeniu; na razie przecież jest tak, że konsument przyzwyczaja się do spo-

żywania pewnych ryb, reklamuje się je w prasie i radio, i nagle — na skutek nierytmiczności dostaw — zaopatrzenie w te gatunki ryb urywa się.

Wiele zresztą jeszcze powinno nastąpić zmian. W sferze marzeń są blokki mrożonego fileta o wadze 8-10 dkg, do jednorazowej konsumpcji — w tym też kierunku powinna pójść modernizacja urządzeń w przemyśle rybnym. Warto także, wzorem zagranicy, wprowadzić do sprzedaży filety z oduszczonej skórą, jako że mięso rybne (zwłaszcza karmazyna) właśnie pod skórą jest najsmaczniejsze. A przecież można to robić i w Polsce — istnieje tylko problem potania opakowań. Ma bowiem rację PKC, gdy nie chce się zgodzić na kilkuzłotową podwyżkę ceny z powodu plastikowego opakowania.

Istnieje natomiast chyba potrzeba regulacji i rewizji cen pewnych gatunków ryb. Dyskusyjna jest np. spora różnica ceny między dorszem a karmazynem, jak również dość wysoka cena płastugi — ta tłusta ryba ma też i w związku z ceną małe powodzenie. Dziwi również się dzieją w handlu śledziami: za granicą jest przyjęte, że dostarcza się do sklepu w beczce 106 kg śledzi jako 100 kg. U nas dostarczono 103 kg. Ale... dopatrzono się możliwości kombinacji i ubocznych zarobków, więc wprowadzono zasadę 100 za 100. Rezultat? Handel detaliczny unika śledzi, choćby dlatego, że personel sklepów przy braku rezerwy na ubytki, łatwo może ponieść stratę. Chyba, że będzie oszukiwać klientów i nie doważać... Nie tędy zatem droga do oszczędności.

JERZY GRĘBOWSKI

Czy opłaca się zdobywać kwalifikacje?

Szkolenie z oporami

Półtora miliona ludzi dorosłych w Polsce uczy się, uzupełniając swe wykształcenie ogólne, czy podnosząc kwalifikacje zawodowe. Spory z tego procent przypada na nasze miasto. Sam tylko Uniwersytet Robotniczy ZMS obejmuje kilkoma formami szkolenia około 5 tys. osób, reprezentujących różny wiek, różne środowiska i różne zainteresowania.

Niekłóre z tych form szkolenia warto omówić nieco szerzej.

PRZED MATUREM I STUDIAMI WYŻSZYMI

Najliczniejszą grupę stanowią ci, którzy dążą do uzupełnienia wykształcenia ogólnego. Na kursach utrwalania wiedzy (za pisało się na nie w br. ponad 1.600 osób), trwających 5 lub 9 miesięcy, dorosli i młodzież przygotowują się do podjęcia studiów wyższych stacjonarnych, bądź zaocznych. Jako ciekawostkę można tu podać, że kandydatów na studia polityczniczne jest w tej liczbie aż 800.

Odsiew na tych kursach jest dość znaczny, po 2-3 miesiącach rezygnuje około 50 proc. osób, ale ci, którzy już pozostają, dostają się na studia w komisie.

Formą już zanikającą są pro wadzone od 1961 r. kursy eksternistyczne dla dorosłych, którzy chcą uzyskać maturę o kierunku ekonomicznym lub włókienniczym. Ostatnio trwają one 3 lata. Wobec rozbudowanej poważnie sieci szkół zawodowych, słuszne są tendencje zlikwidowania tych kursów, a w ich miejsce rozbudowania rozwijającej się ostatnio formy kształcenia zawodowego — rocznych i półtorarocznych kursów wyrównawczych, przygotowujących do określonych klas techników dla pracujących. Wybór kierunków jest tu bogaty, od ekonomicznego (cieszącego się największym powodzeniem — w br. pracuje 20 grup ekonomicznych) poprzez włókienniczy, budowlany, po mechaniczny i energetyczny.

WŁÓKNIARZE NIE CHCĄ SIĘ UCZYĆ

Jednakże podstawowym kierunkiem działalności UR ZMS jest a raczej powinno być, szkolenie zawodowe, pomoc w uzyskiwaniu wyższych kwalifikacji zawodowych. Niestety, te właśnie kursy cieszą się najmniejszym powodzeniem. Na przykład 6-miesięczne kursy, których ukończenie daje tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie, nie cieszą się popularnością wśród robotników. Chętni i dobowolni kandydaci zgłaszają się co najwyżej na kursy metalowe i samochodowe, ponieważ tu uzyskanie wyższych kwalifikacji otwiera możliwości awansu i korzyści materialnych.

Włóknarze nie palą się do szkolenia. A przyczyną tego zjawiska jest co najmniej dwie. Ukończenie kursu i uzyskanie tytułu robotnika wykwalifikowanego czy mistrza w zawodzie, poza moralną satysfakcją, praktycznie nie wiąże się z uzyskaniem awansu czy podwyżki pensji. Wiąże się natomiast z ponoszeniem kosztów kursu oraz egzaminu (egzamin na robotnika wykwalifikowanego — 260 zł, na mistrza — 300 zł). Drugą zaś przyczyną od-

straszającą robotników od nauki jest niechętny stosunek większości dyrekcji zakładów do uczących się. Uczący się robotnik ma prawo do dodatkowego urlopu, może też od czasu do czasu zwalać się z pracy itd.

CO MOŻNA ZROBIĆ ZA 15 ZŁOTYCH?

A tymczasem od 1964 r. zakłady pracy posiadają w swych budżetach pewne kwoty przeznaczane na kształcenie robotników. Są to pozorne kwoty niewielkie, bo 15 zł na pracownika rocznie, jednak w dużych fabrykach, zatrudniających ponad 1.000 pracowników, rosną z tego sumy bardzo znaczne. Zakład zatrudniający już 1.200 pracowników może z tych funduszy pokryć koszty kursu dla grupy 35 robotników.

Zakłady mają więc pieniądze, mają też plany szkolenia pracowników. Ale plany nie są realizowane, a pieniądze nie są wykorzystywane. Ten niechętny stosunek kierownictwa nie wpływa mobilizująco na kandydatów do podnoszenia swych kwalifikacji zawodowych. Oczywiście, nie należy rozumieć, że tak postępują wszystkie zakłady pracy i wszyscy ich dyrektorzy. Niedawno odbyło się zebranie kursistów w i Rudzkiej i Południowo-Łódzkiej Zakładach Przemysłu Jedwabniczego. Kursy ukończyli wszyscy, którzy je rozpoczęli (odsiew w innych fabrykach dochodzi do 80 procent). Ale tam kształtujący się pracownicy są odcieni szczególnie troskliwą opieką dyrekcji, które interesują się ich wynikami w nauce, z inicjatywą dyrektorów tych przedsiębiorstw inicjatywie pomagają w nauce kursantom, którzy otrzymują również pomoc materialną na pokrycie kosztów kursu.

W chwili obecnej sytuacja nieco się poprawiła. Jest to w głównej mierze zasługa Kierownictwa Uniwersytetu Robotniczego, które wszelkimi możliwymi drogami stara się dotrzeć do dyrekcji zakładów pracy i przekonać je o tym, że szkolenie to nie tylko obowiązek wobec pracowników, ale również i korzyść dla przedsiębiorstwa. Na kursy tego typu uczęszcza już 420 robotników-włóknarzy, co jest postępem w stosunku do lat ubiegłych. UR ZMS planuje przeszkolenie 1.000 włóknarzy w tym roku. Nie jest to jeszcze liczba zbyt wielka, ale i do jej osiągnięcia trzeba dużo wysiłku i pracy ze strony wszystkich zainteresowanych.

T. WOJCIECHOWSKA

Mrożonki



W ciągu ostatnich lat zmieniło się zasadniczo zaopatrzenie rynków światowych w warzywa. Oprócz świeżych i konserwowanych na arenę zaczęły wchodzić mrożonki. Cały szereg zakładów przetwórczych przestawił się na zamrażalnictwo.

Należałoby zapytać, czemu zawdzięczamy tak dynamiczny rozwój tej gałęzi przemysłu. Otóż w produktach mrożonych następuje znacznie mniejszy ubytek wartości odżywczych, niż w najlepiej zrobionej konserwie. O ile do tego dodamy smak, zapach i kolor, które w mrożonkach niemal zupełnie nie odbiegają od właściwości świeżego produktu, nie będziemy mieli więcej wątpliwości. Ponadto takie warzywa jak kukurydza, kalafior i szpinak, których przechowywanie w puszkach nie daje zadowalających wyników, w postaci mrożonej stanowią towar pierwszorzędnej jakości. Od kilku lat nasz przemysł chłodniczy stara się nadrobić opóźnienie. Stale wzrasta ilość mrożonek. Planowy rozwój są bardzo ambitne. Ale ich jakość nasuwa zastrzeżenia. Instytut Warzywnictwa w Skierniewicach, mając do dyspozycji małą przetwórnice, chłodzi i miesza, prowadzi badania nad przydatnością odmian warzyw dla przetwórstwa nad warunkami ich przechowywania i zamrażania. Badania wykonuje się w powiązaniu z doświadczeniami agrotechnicznymi, nowożeńnymi i ochrony roślin.

Zamrożone warzywa w temperaturze -35 st. do -40 st. C i przechowywane w temperaturze -18 st. C, poddawane są (po miesiącu, trzech i sześciu przechowywania) analizom na zawartość suchej masy, witamin i cukrów. Pozwala to na wytypowanie najbardziej przydatnych odmian do zamrażalnictwa i te są rozpowszechniane wśród producentów. Warto podkreślić, że badania nad przydatnością fasoli szparagowej i zielonego grochu są prowadzone przez polski instytut dla wszystkich krajów RWPG.

NA ZDJĘCIU: pracownica zakładu Idalia Serkowska przygotowuje mrożonki do analiz.

CAF — Grzęda



Świadek przecież widział, kto uderzył pierwszy!

Świadek, oczywiście, widział. Mówił o tym sporo w czasie śledztwa, ale teraz, kiedy przyszło mu stanąć przed sądem, oko w oko z oskarżonym, z jego rodziną i znajomymi — pamięć „odmówiła mu posłuszeństwa”. Pomógł dopiero odczytanie poprzednich zeznań; potwierdził je w całej rozciągłości.

Sąd dowiedział się tego, co było istotne dla sprawy. Dziennikarz chciał wiedzieć więcej. Chciał wiedzieć co tak nagle wpłynęło na „osłabienie pamięci” zazwyczaj przecież rozmownego i znanego w miasteczku M. ze swej uczciwości świadka.

Stanisław T. — słysząc pytanie — początkowo machnął tylko z rezygnacją ręką. Dopiero później wyjaśnił, że klan oskarżonego („bo to, panie, cała rodzina chuligańska”) i jego koledzy się w miasteczku strach, że ucziwi ludzie po prostu się ich boją. Dodał przy tym, że kiedyś już świadka, który zeznał przed sądem na ich niekorzyść — dotkliwie pobili. A teraz — doruczył — boję się i ja...

ZE Stanisławem T. nie zetknąłem się po raz drugi, choć obiecał, że „w razie czego” napisze do redakcji. Ze świadkami natomiast, którzy „traćili pamięć” na sądowej sali, styka się często każdy prawie sędzia.

„Czarni Wojtkowie”, „Ślepi Piotrusie”, czy też po prostu rodzimi Macieje, „Kazki” i Bartłomieje straszą nieraz swych współobywateli nawet z ławy oskarżonych. Wprawdzie „strach ma wielkie oczy”, wprawdzie najczęściej kończy się na strachu, ale...

Leży przede mną list. Nadawczyni — mieszkanka pewnej oddalonej o kilkanaście kilometrów od Łodzi wsi — prosi o radę, ale zastrzega też usilnie zachowanie anonimowości. Pragnie ten list utrzymać w tajemnicy nie tylko przed rodziną R-ckich, ale także i przed własnym mężem — ofiarą „co bojowszych” członków tej rodziny.

A zaczęło się właśnie w sądzie. Tam to, w niewielkim sądzie powiatowym maż naszej korespondentki, Anto-

jazdowej przeszedł do walki otwartej. Braciśzek chuligana publicznie wyświadczył, że „wyłoi Antoniemu Cz. skórę”, a nieco później, gdy przypadkowo spotkali się przed gospodą, uderzył go w twarz.

Antoni Cz. zwrócił się o pomoc i radę do swojego posterunku MO. Oczywiście, krewkiem Stanisławowi R. zwrócono uwagę na „niewłaściwość jego postępowania”, zaś Antoniemu Cz. poradzono, by... wniósł do sądu oskarżenie prywatne.

Dzień powszedni Temidy Pod ochroną prawa

ni Cz. zeznał jako świadek w procesie przeciwko jednej z latorośli rodu R-ckich. Zeznawał prawdę: widział, jak oskarżony napadł na przechodnia, widział, jak bił go wyrwaną z płoju sztachetą, sam wreszcie wezwał pomoc i pospieszył napadniętemu na ratunek.

Oskarżony — znany zresztą w całej okolicy opryszek — powędrował do wzięcia. Na trzy lata. Jego brat — również notowany już nieraz w milicyjnych kronikach — tego samego dnia rzucił w powracającego z sądu Antoniego Cz. ciężkim brukowcem...

Wówczas, na szczęście, gruba kurtka zamortyzowała cios. W kilka dni później najmłodszy z R-ckich strzelił do „złego świadka” z procy; nie trafił. Później R-ccy od walki pod-

„Ale maż — pisze nasza Czytelniczka — boi się chodzić do sądu. Nie mamy też pieniędzy, żeby prywatnie oskarżać...”

LIST technicznie beznadziejności. Beznadziejnością jednak nie uzasadniona. Zeznający bowiem przed sądem świadek — podobnie jak biegły, tłumacz, ławnik, czy przysięgły — jest pod szczególną opieką prawa.

Jak głosi art. 149 KK — każdy „kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na czynności świadka... albo w związku z tymi czynnościami dopuszcza się... czynnej napaści, podlega karze więzienia do lat trzech”.

Rada więc, jakiej udzielono Antoniemu Cz., by skarżył swego prześladowcę prywatnie, nie była radą właściwą. Jak powiadają bowiem komentatorzy wyżej cytowanego przepisu — „pod przepis ten podpada również czynna napaść, jako akt zemsty za czynność już dokonaną”. I cytują przykład lota w jotę podobny do przypadku Antoniego Cz.: „gdy np. ktoś z rodziny pobit świadka za to, że zeznał przeciwko oskarżonemu”.

Nie dodać, nie ująć. Chyba tylko tyle, że w każdym takim wypadku kierować sprawą do prokuratora. Nawet wówczas, gdy nie doszło do czynnej napaści. Wszelkie bowiem i inne formy zemsty na świadku za jego zeznanie, choćby mieściły się w innych „typowo prywatnych” artykułach Kodeksu Karnego (np. obraza czy zniesławienie) naruszają interes publiczny i powinny być objęte oskarżeniem prokuratorским.

UDZIELAJAC publicznie odpowiedzi na jeden list, traktuje ten felieton również jako radę dla innych „zastraszonych” świadków, a także jako przestrożę dla wszelkiego typu ich prześladowców. Świadek, jako człowiek udzielający pomocy w wymiarze sprawiedliwości, jest i przed i po rozprawie pod szczególną ochroną prawa. Tym zaś, którzy tego nie chcą rozumieć, którzy dokonują zemsty za prawdziwe zeznanie, grozi kara trzech lat więzienia.

O tym warto wiedzieć, warto sobie przypomnieć zawsze w odpowiedniej sytuacji...

JANUSZ KRAJEWSKI

Jestem otwarty zostanie (nareszcie!) Teatr Narodowy przy Pl. Dąbrowskiego w Łodzi. Fakt ten raduje naszych teatromanów, a równocześnie budzi w nich niepokój: czy znajdują się odpowiednie środki i formy, ażeby stale zapierać widownię tego teatru, obliczonego na ponad 1300 miejsc?

Optymizm napawa nas okoliczność, że od dłuższego już czasu sceny łódzkie prowadzą ożywioną akcję zdobywania nowych widzów, przede wszystkim przez nawiązywanie serdeczniejszych kontaktów z młodzieżą i dziećmi. W dziele tym poważne zasłu-

podjęły inicjatywy. Indywidualne wysiłki teatrów, przy ograniczonych możliwościach, będą zawsze łatwiej doraźnym, bez perspektyw zapewnienia dopływu wartościowych pełnokwalifikowanych kadr.

I jeszcze jedno: zamierzenia nasze hamuje ciasnota zaplecza. Raz jeszcze jeden apelujemy do władz miejskich o przesiedlenie lokatorów z terenu posesji przy ul. Kopernika 16, która zajmuje „Pinokio”. Dzięki temu zyskalibyśmy przestrzeń na magazyny, archiwum, rekwizytarnię, pracownię, na urządzenie holi, szatni i poczekalni z prawdziwego zdarzenia.

Podobne akcenty przewijają się w wypowiedzi Henryka Ryfki zastępcę kierownika

Z okazji Światowego Dnia Teatru

Najlepszy prezent dla „Pinokia” i „Arlekina”

gi położyły m. in. dwa łódzkie teatry lalkowe — „Pinokio” i „Arlekin”.

Zarówno „Pinokio” jak i „Arlekin” osiągnęły wkrótce 3-milionowego widza i 10-tysięczne widownię. Czyż, że dzięki nim prawie 6 milionów dzieci na 20 tysiącach przedstawień wzruszało się, uczyło, bawiło, a równocześnie... zarażało bakcylem miłości do teatru. Oto ci, którzy tłumnie kiedyś zapelniali będą widownię Teatru Narodowego i innych teatrów łódzkich.

Warto więc chyba — z okazji Światowego Dnia Teatru — który obchodzić będziemy w dniu jutrzejszym — tym dno teatrom własnie poświęcić parę uwag.

„Pinokio” kładł i kładzie poważny nacisk na szeroko rozwiniętą pracę wychowawczą. Pragnieniem kierownictwa tego teatru jest powiązanie działania artystycznego teatru z pracą nauczyciela, przez wykorzystanie na lekcjach bogatego materiału zawartego w widowisku.

Problem ten — stwierdza dyr. Marta Janiec — łączy się z zagadnieniem współczesnego repertuaru. A choć łódzkie środowisko literackie jest prężne, dla teatru lalkowego piszą 1-2 osoby, i to bardzo rzadko. Brak także narybku aktorskiego. Były projekt stworzenia studium — wiadze nasze nie

artystycznego i założyciela „Arlekina” — teatru, który pochłubił się może nie mniej pięknymi osiągnięciami:

„Nie mogę pogodzić się z niemożliwymi warunkami w jakich teatr nasz pracuje od szeregu lat. Mam tu na myśli rozrzucone pomieszczenia teatralnych aż w trzech punktach miasta. W tych warunkach praca jest niesłychanie skomplikowana i wiele wysiłków idzie na marne. I gdyby nie ta wspólna łódzka publiczność, która kocha nasz teatr mimo (głownie mówiąc) jego niezbyt wytwornie wyposażonej sali, nieraz by się człowiek załamał. Znamy bowiem widownię teatrów lalkowych w innych miastach polskich, które nie mogą poszczycić się taką frekwencją, a w wyposażeniu nie ustępują normalnym zadbanym teatrom dramatycznym”.

Trudności lokalowe... To refrain powtarzający się w najrozmaitszych wypowiedziach. Nietawo też zadowolił wszystkich. Wiemy o tym! Ale gąbry jednak uwzględnić wreszcie potrzeby „Pinokia” i „Arlekina”? Byłoby to najlepszym podziękowaniem za ich ofiarną pracę, a równocześnie godnym uczczeniem tegorocznego Światowego Dnia Teatru.

M. JAGOSZEWSKI

Naprzeciw WIOŚNIE

Interesująca narada w KRDMO m. Łodzi

Ostatnio w Komendzie Ruchu Drogowego MO w Łodzi — przy współdziałaniu Wydziału Komunikacji Prezydium RN m. Łodzi — odbyła się narada 70 dyrektorów łódzkich przedsiębiorstw, posiadających liczy transport samochodowy. Milicja drogowa wysłała w ten sposób naprzeciw wiośnie, która m. in. niesie rokrocznie falę wypadków drogowych.

Na naradzie tej duży nacisk położono na stan techniczny pojazdów — zbyt jeszcze często niedostateczny — kursujących po naszym mieście.

Interesujące były również niektóre głosy w dyskusji:

● Apelowano do milicji, by ukroczyła anarchię pieszych na jezdniach. W 50 proc. bowiem przyczyną wypadków drogowych jest nieprzestrzeganie przepisów ruchu przez pieszych. Warto tu nadmienić, że od soboty ub. tygodnia MO prowadzi w Łodzi — po raz nie wiadomo który już — natkę chodzenia. W ślad za tym posypią się surowe mandaty.

● Ośrodki szkolenia kierowców są zbyt pobłażliwe. Przedsiębiorstwa sprawdzając umiejętności kierowców około 40 proc. z nich odrzucają, jako nie nadających się do tej pracy z braku odpowiednich umiejętności.

● PTHW — dysponujące taborem 1000 samochodów ciężarowych — postuluje, by towary do sklepów rozwieziono (tak jak we wszystkich prawie krajach to zorganizowano). Jeśli już nie w całej Łodzi, to chociaż tylko do sklepów na ul. Piotrkowskiej. Odciąży to znacznie ruch na ulicach miasta.

Sądymy, że postulaty wysunięte na naradzie w KRDMO m. Łodzi, zostaną przez odpowiednie czynniki w naszym mieście rozpatrzone. (wit)

Pomoc dla walczącego Wietnamu



W dalszym ciągu otrzymujemy z łódzkich zakładów pracy meldunki z akcji pomocy dla walczącego Wietnamu.

ZPO im. Próchnika (na zdjęciu zbieranie indywidualnych składek) przekazały na fundusz solidarnościowy ponad 8 tys. złotych — w tym 3.041 zł z indywidualnych zbierek wśród załogi tego zakładu. Natomiast załoga Włocławskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja zebrała na ten cel ponad 11 tys. złotych. (wit.)

MIASTO W NOTESIE

ODCIĘCI OD ŚWIATA

Mieszkańcy Olechowa od dawna domagają się zapewnienia im połączenia autobusowego z centrum Włocławka. W ub. roku w Olechowie wybudowano nowy odcinek ulicy Zakładowej. W tym roku przewiduje się budowę dalszego odcinka tej ulicy przy wydatnej pomocy mieszkańców. Tak więc droga już będzie, ale niestety nie ma autobusu. Wprawdzie kilkakrotnie obiecywano mieszkańcom Olechowa, że z chwilą gdy Łódź otrzyma dodatkowy tabor autobusowy, uruchomi się tu linię łączącą Olechów z

Widzowie, ale nie wiadomo kiedy to nastąpi. (j. kr.)

660 MILIONÓW ZŁOTYCH — WARTOŚĆ PRODUKCJI CHALUPNICZEJ

Ostatnio wyeliminowano pojęcie produkcji chałupniczej zastępując je terminem produkcji nakładczej. Niezależnie od stornulowań, warto wspomnieć, że Łódź posiada 734 osoby trudniące się tą działalnością, że większość chałupników to kobiety i że najwięcej, bo aż 3.668 osób skupia drobna wytwórczość. Łączna wartość produkcji nakładczej wszystkich pionów (drobna wytwórczość, przemysł lekki, MHW i Cepelia) wynosi przeszło 660 mln zł. (tw)

SKĄD WZIĄĆ LEPIK?

W składach opałowych można otrzymać również różnego rodzaju materiały budowlane, m. in. lepek, smołę. Jednakże na Włocławku wiele osób nadal remnie szuka w składach opału tych tych materiałów. A ponieważ w tej dziedzinie dużo mieszkańców mieszka w domkach indywidualnych, nie wiele dziwnego, że z nastaniem wiosny chcą oni wykonać drobne remonty przy naprawie dachów, okien itp. Ale skąd wziąć lepek, smołę czy deski? (j. kr.)

W Klubie Dziennikarza i klubie ZiST

W klubie Dziennikarza dziś (26 bm.) o godz. 17 premiera sztuki w 2 aktach Jerzego Broszkiewicza pt. „Dwie przesydy Lemuela Gulliwera”. W roli Narratora i Gulliwera — aktor Teatru Nowego — Jan Tesarz.

W klubie Zw. i Stow. Twórczych (w niedzielę, 27 bm. o godz. 18) pokaz filmów produkcji WFO: „Przedpokój Melomenu”, „I gramy dla was co dzień”, „Będzie teatr pierwszy” i inne.

Na obie imprezy wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych oraz dla członków Klubu Miłośników Teatru przy TPŁ.



— Gdyby zadzwoniła moja żona, to mnie nie ma!

Od dziś w Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima (Moniuszki 4a)

CZYNNĄ JEST W GODZ. OD 16-20 ORANŻERIA, DYREKCJA I KOMITET RODZICIELSKI PAŁACU ZAPRASZAJĄ DO JEJ ZWIEDZENIA.



Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w służbie kultury plastycznej Łodzi

Ministerstwo Kultury i Sztuki wydało ostatnio zalecenie, ażeby władze terenowe okazywały więcej zainteresowania dla towarzystw kulturalno-sportowych. Sądząc, że na zyciistość i pomoc zasługują również Łódzkie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Formy jego działania są różnorodne. W bieżącym roku organizuje ono około 30 wystaw plastycznych i tyleż odczytów, przy czym warto zaznaczyć, że wystawy te urządzane są w różnych lokalach — a przede wszystkim w hallu Teatru Nowego. Zwłaszcza cenny jest cykl odczytów pt. „Sztuka polska w Tysiącleciu”, który re-

alizowany jest obecnie w sali Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, którego prezesem jest mgr Tadeusz Tełma, odgrywa poważną rolę w dziele upowszechnienia kultury plastycznej w naszym mieście. Jak przyczynić się do ożywienia jego działalności?

Przed wszystkim przez zwróbowanie większej ilości członków, których towarzystwo liczy w tej chwili około 200. Inną bolączką jest brak własnego lokalu wystawowego, ale uzyskanie go, jest już sprawą dalszej przyszłości... (M)

Losowanie nagród w konkursie „Dziennika” i „Felimeny”

Komu przypadły garsonki i spodniczki

Wczoraj w redakcji „Dziennika” odbyło się losowanie czterech nagród ufundowanych przez Dom Mody „Telimena” z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet dla naszych Czytelniczek, które nie mogły być obecne na rewii „Wiosna — lato 1968”. Wpłynęło do nas 1250 kuponów, spośród których wylosowano następujące nazwiska: Władysława Klaczyńska (Piotrkowska 203 m. 61) — garsonka; Nina Żółnowa (Narutowicza 9 m. 10) — garsonka; Maria Baran (Narutowicza 99 blok 10 m. 4) — spodniczka oraz Helena Mazurek (Sarmacka 2-a) — spodniczka.

Wszystkim serdecznie gratulujemy i prosimy o odebranie nagród w sekretariacie naszej redakcji (Piotrkowska 96, III piętro) w godz. 10-16. (k)

Punkt informacyjny przy Politechnice

Przy Politechnice Łódzkiej powstał punkt informacyjny dla kandydatów na te uczelnie. Udziela on informacji w poniedziałki, czwartki i soboty w godz. od 12-13 (Al. Politechniki 3/5) osobście oraz telefonicznie 464-39.

Dziś obrady VI konferencji sprawozdawczo-wyborczej łódzkiej organizacji ZMS

Dziś, 26 bm. o godzinie 9, w lokalu KW PZPR, Al. Kościuszki 107/109 rozpoczyna dwudniowe obrady VI konferencji sprawozdawczo-wyborczej łódzkiej organizacji ZMS. W dniu dzisiejszym delegaci wysłuchają referatu programowego, sprawozdań łódzkiej komisji rewizyjnej ZMS i łódzkiego sądu koleżeńkiego. Dyskusja zakończy pierwszy dzień obrad.

W drugim dniu obrad — w niedzielę, 27 bm. — dalszy ciąg dyskusji oraz wybory zarządu łódzkiego ZMS, łódzkiej komisji rewizyjnej ZMS i podjęcie uchwały. (j. kr.)

Z sesji DRN Łódź-Polesie

Służba zdrowia i remonty w centrum zainteresowania

Głównym tematem wczorajszej sesji DRN Łódź-Polesie była realizacja planu gospodarstwa i budżetu za rok ubiegły. Polesie wzbogaciło się o 2 km sieci wodociągowej, 1,2 km sieci kanalizacyjnej, 1,4 km sieci gazowej. Oddano do użytku nowe przedszkole, wyremontowano i wyposażono dom

małego dziecka przy ul. Druży nowej. 5-milionowa nadwyżka budżetowa przeznaczona na remonty dróg i konserwację jezdni, remonty szkół i przedszkoli, wyposażenie bibliotek.

Przewodnicząca Prez. DRN, J. Mackiewiczowa charakteryzując wykonanie zeszłorocznych zadań, zwróciła także uwagę na nie rozwiązane jeszcze problemy. Do nich należy brak pełnej obsady lekarzy w przychodniach oraz rzeczowy plan remontów. Ważnym zadaniem jest przygotowanie pełnej dokumentacji remontów, podłaz i elewacji, które wejdą do planu na lata 1967-68. Prez. Mackiewiczowa podziękowała również i całemu społeczeństwu dzielnicy za pomoc i współdziałanie w realizacji ubiegłorocznych zadań. Wartość czynnych społecznych bowiem w roku ubiegłym wyniosła 7.359 tys. zł.

Po dyskusji rada zatwierdziła roczne sprawozdanie z planu i budżetu za rok 1965.

Książki o tematyce teatralnej

W związku ze Światowym Dniem Teatru, trzy księgarnie łódzkie (przy Piotrkowskiej 47, 105 i 293) zorganizowały w witrażach okiennych wystawę książek o tematyce teatralnej. Wraz z gdyby dopisała pogodę, stoisko z książkami o analogicznej treści otwarte zostanie również przed lokalem przy ul. Piotrkowskiej 149. (A)

Sklepy samoobsługowe to mniejszy personel, większy wybór, zakupy bez reklamacji (sam widziałeś, co bracie!) itd. Do niedawna przypuszczaliśmy, że taką formę sprzedaży wprowadzono m. in. w interesie klientów. Byli co prawda tacy, którym nie odpowiadała czuła obserwacja personelu SAM-ów; ale przynajmniej, byli i tacy, których zbyt nęciły „skarby” na półkach. Nie o tym jednak tym razem mowa. W zamian słuszym obrazkiem rodzajowym.

Ulewny deszcz. W jednym z nowych osiedli, po kostki w błocie długa, smętna kolejka przed drzwiami SAM-u spożywczego. Co się stało, przecież z cytrynami już nie ma problemów? Aha, koszyczki. Zabrakło. Czekaj bracie cierpliwie na

dworze, aż przy kasie powyrzucą ci zakupy swoim szczęśliwym poprzednikom. Jest koszyczki! Za dwie minuty następny. I tak dalej, i tak dalej. Kolejka przed

Dyrektorze, niech pan sam spróbuje kupić coś w tym SAM-ie

sklepem różnie. Ze strugami deszczu za kotłownią dostępujemy zaszczytu uroczystego przekroczenia progów. Trzech puszek, makaron, cukier — jeszcze tylko masło, chleb, syfon z wodą sodową, jajka i zakupy można uznać za zakończone. Pokornie stajemy na końcu kolejki przed stoiskiem gar-

mażeryjno — nabiałowo — pieczywowo — warzywnym. Mijają minuty, kolejka rośnie. Wreszcie z zakupami w koszyczku i kartką w garści stajemy na końcu ko-

lejki do kasy. Mijają minuty... Za drzwiami w strugach deszczu zawieszona twarz człowieka na koszyczki. Naciska zakupy byskawicznie lądują na matym blacie przy kasie. Chleb, na to proszek do prania, na torebkę z jajkami spada puszcza konserwo, byle prędzej. Za

drzwiami przecież czekają! 30-40 minut i... zakupy to SAM-ie zakończone

Zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i naukowymi podstawami organizacji handlu, sklepy samoobsługowe nie powinny powstawać w nowych osiedlach. Tym bardziej, jeśli są jedynymi w promieniu kilkuset metrów. Zgodnie z naszymi wyobrażeniami w sklepach samoobsługowych nie powinno się stać w trzech kolejkach i tracić ponad pół godziny na kupienie podstawowych rzeczy.

Dyrektorze — niech pan sam spróbuje kupić coś w SAM-ie PSS na Osiedlu Władysława Reymonta i w co najmniej kilkunastu podobnych i odpowie, jak mu się ten handlowy system udaje! Klienta podobno. (tw)

WAZNE TELEFONY

Pogot. MO 07 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe 09
Kom. MO m. Łodzi 292-28

TEATRY

OPERETKA (ul. Północna 47/51)
TEATR NOWY (Wiątkowskiego 15)
TEATR JARACZA (Jaracza 27)
TEATR 7.15 (Traugutta 11)
TEATR ARLEKIN (Wolczkańska 5)
TEATR PINOKIO (Kopernika 10)
TEATR ROZMAITOCI (Moniuszki 4-a)

MUZEUM

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13)
MUZEUM SZTUKI (Wiątkowskiego 36)
MUZEUM ETNOLOGICZNE I ARCHEOLOGICZNE (Pl. Wolności 14)
MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU (w Parku Sienkiewicza)
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282)

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza)
SALON WYSTAWOWY BWA (Piotrkowska 102)
WYSTAWA FOTOGRAFII E. PRZYBYŁOWICZA

CO? gdzie? KIEDY?

SALON FOTOGRAFII
FILHARMONIA (Narutowicza 20)
MUZA (Pabianicka 173)
POLESIE (Fornalskiej 37)
POPULARNE (Ogródowa 19)
POKÓJ (Kazimierza 5)
REKORD (Rzgowska 2)
ROMA (Rzgowska nr 84)
SOJUSZ (Piatowcowa 8)
STOKI (Zbozeczna 1)
STYLÓWY - STUDYJNE (Kilińskiego 123)
STUDIO (Lumumby 7/9)
SWIT (Białecki Rynek 5)
TATRY (Sienkiewicza 40)
MAJA (Kilińskiego 178)
LACZNOŚĆ (Józefów 43)
EDK (Traugutta nr 13)

KINA

POLONIA - "Czerwona pustynia"
WISLA - "Dwadzieścia godzin"
WOLNOŚĆ (panorama)
WŁOKNIARZ - "Faraon"
ZACHETA - "Wizyta starszej pani"
ADRIA (Piotrkowska 150)
CZAJKA (Płonowa nr 4)
ENERGETYK (Al. Politechniki 17)
GDYNIA (Tuwima nr 2)
HALKA (Krawiec 3/5)
MAJJA (Kilińskiego 178)
LACZNOŚĆ (Józefów 43)
EDK (Traugutta nr 13)

DYZURY SZPITALI

Szpital im. dr H. Jordana, Przyrodnicza 7/9
Chirurgia Południe - Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19.
Chirurgia Północ - Szpital im. Biegańskiego, ul. Książkiewicza 1/3.
Laryngologia: Szp. im. Piłsudskiego, ul. Wolczkańska 193.
Okulistyka: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Korczaka, Armii Czerwonej 15.
Chirurgia szczeniowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Toksykologia: I Centr. Szpital Kliniczny WAM, ul. Zeromskiego 113.
Nočna pomoc pielęgnarska dla m. Łodzi - Al. Kościuszki 43, tel. 324-09 od godz. 19 do 5.
Nočna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefoniczne w godz. od 19 do 5 na nr tel. 444-44.
Z MIASTA
"W rocznicę śmierci gen. Waltera" - to temat spotkania z mjr. Majewskim o godz. 17 w DKDIM (Zawiszy 22), połączony z wyświetlaniem filmu "Normandia - Niemien".
Wystawa prac malarstkich studentki WSSP w Łodzi A. D. Szyszko - w klubie "Bakalarz" (Narutowicza 41).
"Wieli malarz hiszpański Francisco Goya" - prelekcja prof. H. Andersa o godz. 19 w MPK (Narutowicza 8/10).



Jeden kwiatek, to jeszcze nie wiosna, panie Kłopsik. O ile chce pan zobaczyć prawdziwą wiosnę, to proszę ze mną.
Dyrekcja MHD Art. Włókienniczymi wspólnie z Wojewódzką Hurtownią Tekstylną w Łodzi prowadzą...

TKANINY WELNIANE można nabyć w sklepach przy ul. ul. Piotrkowskiej 73, 255, Narutowicza 32. BAWELNIANE: Piotrkowska 5, 228, Armii Czerwonej 4. JEDWABNE: Piotrkowska 73, 89, Nowotki 6. W/w sklepy zaopatrzone zostały przez Wojew. Hurt. Tekstylną w Łodzi w bogaty asortyment tkanin na płaszcze, kostiumy i sukienki o modnych, ładnych wzorach i kolorach. 1829/k

SOBOTA, 26 MARCA PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Z muzyki hiszpańskiej. 8.30 Rozmowy na tematy prawne. 9.00 Uczmy się śpiewać. 9.20 Koncert rozrywkowy. 10.00 "Ty jest mój dom". 10.20 "Rytm i piosenka". 11.00 Aud. dla klasy V. "Futrzały kolnierz". 11.30 Gra kapeła E. Donarskiego. 12.15 Wiad. 12.25 "Stary młodzieniec" humorystyka. 12.40 "Więcej, lepiej, taniej". 13.00 "Brzydkie kaczątko". 13.20 (L) Koncert rozrywkowy. 14.00 Relacje kwadransowe. 14.15 Klub Przyjaciół Piosenki. 15.00 Wiad. 15.05 Kultura plinie poszukiwana. 15.25 R. Wagner: Uwertura do opery "Zakaz miłości". 15.35 Gra zespół klarncistów St. Maciejewskiego. 16.00 Popołudnie z młodzieżą. 17.55 Wiad. 18.00 Koncert dnia. 18.40 Zapow. progr. "Popołudnie z młodzieżą". 19.45 Kurs jez. ang. 19.10 Publicystyka międzynarodowa. 19.20 Wiedźwiłki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.30 Wieczór literacko-muzyczny. 20.35 Zgaduj-Zgadula. 22.05 Orkiestra N. Paramora. 22.20 Miniatura satyryczna. 22.23 "Z kart muzycznego albumu". 23.00 II wydanie dziennika wieczornego. 23.10 Wiad. sportowe. 23.12 Gra zespół J. Miliana. 23.32 Muż. taneczna. 24.00 Wiad. 0.05 Program nocny. 2.35 Wiadomości.



15.00 Polonez E-dur. 10.00 Wiad. 10.05 Muz. popularna. 10.31 "Elementarz Muzyczny". 10.50 "Disneyland". 11.10 Melodie rozrywkowe. 11.16 Poranny koncert. 12.06 z kraju i ze świata. 12.25 Muz. operowa. 12.50 Mówi technika. 13.10 (L) Koncert popołudniowy. 13.50 Aud. aktualna. 14.00 L. van Beethoven - I Kwartet smyczkowy. 14.30 Uniwersytet Radiowy. 14.45 "Elektrona sztafeta". 15.00 Utwory fortepianowe. 15.20 Melodie rozrywkowe. 15.30 Dla dzieci słuch. "Był sobie sad". 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 17.01 (L) Akt. Łódzkie. 17.15 (L) "O rewolucji 1848 r. weimarskiej odnowie i przetrwałej tradycji" kom. 17.30 (L) Mozaika muzyczna. 18.20 (L) "Portret prowincjonalny" rep. 19.00 Felieton M. Jorsta. 19.50 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30 "Małżeństwo". 20.00 Radiowy Klub Nastolatków. 20.30 Muzyka francuska. 21.00 z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Pożnańska 15 Radiowa. 22.00 Radiokabaret - "Trzy po trzy". 23.00 Koncert nocny. 23.50 Wiad.

TELEWIZJA

9.55 Biologia dla klas XI "O dziedziczności". 10.35 "Lili". film fab. prod. USA (W). 11.55

Geografia dla klas VII "Japonia" - z cyklu "Krajobrazy i ludzie świata" (W). 12.25 Przerwa. 12.35 Program "Wychowanie fizyczne naszych dzieci" (W). 15.35 9 lekcja jez. ros. (W). 16.00 "Loty narcisarskie" - transmisja z Planicy przez Katowice. 17.05 Dziennik (W). 17.10 Terelekłama (L). 17.15 Wiadomości dnia (L). 17.30 Dla młodych widzów "Kosmurs 5 milionów" (W). 18.20 "Ry sunkowe przygody" - film (W). 18.55 "Co to jest 20 lat" - reportaż filmowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Monitor (W). 20.00 "Chwilka decyzji" - kryminalna nowela filmowa prod. ang. (W). 20.30 "Przedstawiamy - piosenka, muzyka, satyra Jugosławii" (W). 21.30 Dziennik (W). 21.45 Sport (W). 21.50 "Kulisy wielkiej rewii" - film fab. prod. USA (W).

Do znalazcy "Dziennika" Dawida Sierakowiaka

"Express Ilustrowany" uprzejmie prosi osobę, która doręczyła p. Horacemu Sfrinowi zeszyt zawierający rękopis Dawida Sierakowiaka oraz wszystkie osoby mogące dostarczyć informacji w sprawie odnalezienia rękopisu o natychmiastowo skontaktowanie się z redakcją. Adres: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 399-62 lub 399-16.

OGRODY I PLACE
POD UPRAWĘ ZIEMIOPŁODÓW
POSIADA DO WYDZIERZAWIENIA
na terenie swej dzielnicy
MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH ŁÓDŹ-GÓRNA.
Blizszych informacji udziela MZBM
Łódź-Górna, dział planowania
i eksploatacji,
UL. LUBELSKA 9/11, TEL. 476-25.

UNIEWAŻNIENIE
Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrótu Produktami
Nafelnymi CPN w Łodzi, ul. Gdańska 70 unieważnia skradzioną pieczęć okrągłą metalową z datownikiem o treści: "Stacja Benz, Nr 777".

OGŁOSZENIA DROBNE
DR ZIOMKOWSKI specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 59 1894 g
KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje 17-18, Zielona 16
DR SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 132 1929 g
DR NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16-18, Kilińskiego 83 1909 g
DR BORECKI ginekolog Traugutta 9, tel. 217-41
POKÓJ, kuchnia i pokój oddzielnie zamienie na 2 pokoje, kuchnia, wygodny. Oferty "19694", "Prasa", Piotrkowska 96
2 POKOJE, kuchnia, blok, I piętro (Wierzbowa), telefon, garaż, kwatrunkowe - zamienie na 3 pokoje około 70 m kw., komfort, kwatrunkowe lub spódzizielce. Oferty "19688", "Prasa", Piotrkowska 96
MŁODE małżeństwo bez dzieci (członkowie spódzizielni mieszkaniowej) poszukuje niekrepującego pokoju sublokatorskiego na okres 2 lat. Oferty "20396", "Prasa", Piotrkowska 96
2 POKOJE z wygodami w starym budownictwie zamienie na podobne w blokach - dzielnica Bałuty. Tel. 549-96 godz. 7-12 i 17-22 1953 g

PIEC gazowo-węglowy sprzedam lub zamienie na gazowy. Tel. 559-75 po godz. 17 18993 g
BIBLIOTEKI nowoczesne z barkami poleca zakład stolarski Kilińskiego 30 19594 g
DŁUGOPISY oraz części do długopisów z tworzyw i z metalu poleca Wytwórnia M. Tippe, Warszawa-Koło, ul. Koszycka 33
OWCZARKA alzakiego 10-miesięcznego (suka - zia) sprzedam. Telefon 214-40 po 16 19669 g
SYPIALNIE jasną czesot oraz meble stolowe orzech sprzedam. Tel. 201-08 19671 g
WANNE dużą emaliowaną, stan dobry kupię. Tel. 214-40 po 16
ŁÓDŹ-Stoki, dom, pięć pokoi, kuchnia - wolne, budynek przemysłowy (pow. 70 m kw.), całość wylączona spod kwatrunku oraz plac zadrzewiony 1.002 m kw. okazynie sprzedam. Blisko przystanek autobusowy, Rajmund Kowalski, Łódź, Krokusowa 12, tel. 324-11 20088 g
DOMEK 2-rodzinny wylączony spod kwatrunku, plac 1.100 m kw. w ruszunku sprzedam. Półkoj, kuchnia wolna. Władomoc Łódź, Pabianicka 44 m. 12 19953 g
2 DUŻE budynki gospodarcze i 2 ha ziemi k. Kolunny sprzedam. Władomoc Łódź, Astronawtów 11-11 (koło Gagarina) 19662 g
PÓŁ morgi sadu w Poddebicach powiat Łódź sprzedam. Oferty "19643", "Prasa", Piotrkowska 96
GOSPODARSTWO rolne k. Łódź okazynie sprzedam. Kalina 4 p-ta - Wiksično 19651 g
Z MATEMATYKI, fizyki i chemii student udziela korepetycji. Wecho dnia 15 m. 17-a
POGOTOWIE telewizyjne przyjeżdża natychmiast tel. 314-02. Dyplomowany technik telewizyjny Stefan Ogłoz, Łódź, ul. Aleksandrowska 24
NAJWIĘKSZA ilość ofert posiada Warszawa Bliu rek "Matrymonialne", "Syrenka", Warszawa, Elektralna 11. Informacje 10 złotych znaczkami
PRAGNIEZ sześciolletniego małżeństwa? Napisz: "Venus", Koszalin, Kolejowa 7. Blyskawicznie prześlemy krajowe adresy
POPEŁAWSKA Monika, Łódzka 13-a zgubiła wejściówkę fabryczną
TECHNIKUM Budowlane nr 1 w Łodzi unieważnia zagubioną legitymację szkolną Bogusława Góreckiego, Wojska Polskiego 62 19659 g
POMOC domowa do dziecka potrzebna. Chryzantem 2 m. 7 od 15
PRYZERKA zdolna na stałe oraz uczennica za sprzed potrzebne. Oferty "19696", "Prasa", Piotrkowska 96
INZYNIERA urzadzzeń sanitarnych lub mechanika na stanowisku kierownika rozdelni gazu w Łodzi - zatrudni natychmiast Spódzizielnia Pracy "Mino". Warunki pracy do omówienia. Oferty prosimy składać do biura zarządu w Warszawie, ul. Szwolezerów 1, 1698/k
TOKARZY i polerowników, formierzy do odlewania, elektromonterów zatrudni natychmiast Spódzizielnia Pracy "Armatura" w Łodzi, ul. Duńska 23 (Zabieniec). Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 8-15, tel. 763-70. 1544/k
EKONOMISTE z wyższym wykształceniem i znajomością co najmniej jednego języka obcego zatrudni Instytut Włókien Sztucznych i Syntetycznych w Łodzi, ul. M. Curie-Skłodowskiej 19/22,

INZYNIERA względnie technika z dokładną znajomością instalacji i urzadzzeń sanitarnych na stanowisku kierownika działu przygotowania produkcji, inżyniera wzgl. technika elektryka z uprawnieniami oraz IV lub V grupą bhp na stanowisku kierownika robót elektrycznych, techników instal. sanitarnych na stanowiskach st. inspektorów technicznych, ekonomistów, 25 elektryków z III wzgl. II grupą bhp, 4 izolatorów na izolacje termiczne, 10 kopaczy zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Instalacyjne, Łódź, ul. Piotrkowska 17, tel. 372-58. Podania wraz z życiorysami przyjmuje oraz informację udziela sekcja kadr codziennie w godz. 7-15 w soboty do godz. 13. 1673/k
PALACZY c.o. z uprawnieniami do obsługi kotła wysokopiętrnego oraz dorozę (kobietę) zatrudni Szpital Kliniczny nr 1 AM w Łodzi, ul. Kopcińskiego 22. Warunki do omówienia w kadrach szpitala. 1734/k
EKONOMISTÓW z wykształceniem wyższym i średnim z wieloletnią praktyką do działu księgowości na stanowisko z-cy głównego księgowego, rewidenta zakładowego, ekonomistę do działu zaopatrzenia, inspektora do działu nadzoru i produkcji przyjmą Zakłady Przemysłu Dzierwiarskiego im. T. Duracza w Łodzi, ul. Nowotki 65. Zgłoszenia: dział kadr i szkolenia, w godz. 8-16. 1808/k
INZYNIERÓW i TECHNIKÓW budowlanych na stanowiskach kierowników grup robót i kierowników budów zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowlane, Łódź, ul. Rzgowska 102, tel. 460-59. 1808/k
MAGISTRA PRAWA lub mgr ekonomii na stanowisku kierownika działu planowania, zatrudnienia, plac i organizacji, inżyniera elektronika ze znajomością urzadzzeń nadawczych, inżyniera mechanika ze znajomością techniki drobnych konstrukcji i mechanizmów w zakresie konstruowania, technika mechanika na stanowisku kontrolera w dziale narzędziowni - zatrudni ŁZWAŁ "Famed 1" Łódź, Pl. Komuny Paryskiej 6.
INZYNIERÓW instalacji sanitarnych, łączności i budowy mostów na stanowiskach projektantów - zatrudni Biuro Projektów Kolejowych. Blizszych informacji udziela referat kadr, w godz. 8-13, Więtkowskiego 16, III piętro, pokój 15. 1693/k
STARSZEGO KSIĘGOWEGO ze znajomością całości zagadnień księgowości sp-ni budowlanych z wykształceniem średnim oraz 6-letnią praktyką w księgowości zatrudni Sp-nia Pracy "Budoremont" w Łodzi, ul. Ks. Brzozki 11.
ELEKTROMONTERÓW z długoletnią praktyką zawodową w przemyśle zatrudni ZPW im. N. Barlickiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Zeromskiego 108 w godz. 8-16. 1757/k

2 EKONOMISTÓW w dziale zaopatrzenia - pianistę zaopatrzenia i inspektora gospodarki materiałowej oraz inżyniera elektryka na stanowisku weryfikatora w dz. dokumentacji technicznej - zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, ul. Grudziądzka 5. Blizsze dane do omówienia w dz. kadr. 1752/k
INZYNIERA mechanika-konstruktor, techniką mechanika-konstruktor, wymagana 3-letnia praktyka (pożądani inwalidzi), inwalidki w pełnym wymiarze godzin (produkcja matych żarówek) - zatrudni natychmiast Spódzizielnia Inwalidów "Inlam". Wykluczeni chorzy na: serce, płuca, krążenie krwi i wady wzroku. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr Spódzizielni Inwalidów "Inlam" w Łodzi, ul. 8 Marca 20, w godz. 8-16. 1704
MAGISTRA INZYNIERA lub inżyniera mechanika ze znajomością organizacji zakładów na stanowisku z-cy kierownika działu postępu technicznego d/s organizacji przyjmą Łódzkie Zakłady Kinotechniczne. Zgłoszenia należy kierować do działu kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Nowotki 41, w godz. 8-15, tel. 399-58. 1767/k
INZYNIERÓW mechaników względnie techników mechanicznych z praktyką zawodową na stanowiskach samodzielnych konstruktorów w zakładowym biurze konstrukcyjnym zatrudni Łódzkie Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Obrochowa Pokoju "Uniontext" w Łodzi, ul. Targowa 65. Warunki pracy i placu do omówienia w dziale kadr w godz. 8-15. 1732/k
MGR EKONOMII na stanowisko kier. działu obsługi klienta i przygotowania produkcji, zaopatrzeniowca, technika bhp oraz dwóch st. księgowych zaangażowanych niezwłocznie Centrala Maszyn Biurowych PP w Łodzi. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Reflektuje się tylko na pracowników wysoko kwalifikowanych. Oferty należy składać w dyrekcji przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Zamenhofa 11. 1723/k
KONSTRUKTORÓW z praktyką: inż. mechanika konstruktor, inż. mechanika ze znajomością zagadnień cieplnych, inż. włókiennika - specjalność wykończalnictwo, inż. elektryka - specjalność automatyka przemysłowa, ekonomistę ze znajomością zagadnień patentowych oraz pracowników z praktyką na stanowiskach: kierownika kontr. technicznej - inż. elektryka ze znajomością urzadzzeń aparatury elektrycznej, sygnalizacyjnej, automatyki i elektroniki przemysłowej, głównego mechanika - inż. mechanika, inspektora bhp - technika elektryka z uprawnieniami, st. technika - technika mechanika ze znajomością dokumentacji i wykonawstwa inwestycji, st. ekonomistę w dz. ekonomiki i planowania zatrudni Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Elektrycznych PL w Łodzi, w biurze konstrukcyjnym automatyki. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dz. kadr w godz. 8-13 w Łodzi, ul. Piotrkowska 278. 1783/k

TYDZIEŃ W TV

NIEDZIELA — 27 MARCA 1966 R.

8.58 — Program dnia (W). 9.00 — „Pamiętki gruzińskiej architektury” (Kat.). 9.20 — TV Kurs Rolniczy — „Walka z chorobami i szkodnikami roślin zbożowych” (W). 9.55 — „Podręcznik” — film prod. radz. (W). 11.05 — Dziennik (W). 11.15 — „Zobowiązania sobota” (W). 11.30 — Film z serii: „Kof, który mówi” (W). 11.55 — Film z lotów narciarskich w Planicy (W). 12.55 — Z cyklu: „Ludzie i zdarzenia” (W). 13.10 — „Polska muzyka ludowa” (L). 13.40 — „Piórkem i węglem” (Kraków). 14.00 — Teatrzyk dla przedszkolaków — „Własny bocian” (W). 14.40 — „Półdniowe rytmy na Broadwayu” (W). 15.05 — „Narodziny Teatru Narodowego” (W). 15.20 — Telewizja od środy — teleturniej (W). 16.10 — „3000 sekund z Ludwikiem Jerzym Kernem” (L). 17.00 — Studio 65. Poezja Polskiego Oświecenia (W). 17.30 — Europejskie igrzyska lekkoatletyczne w hall (Dortmund). 18.45 — „Bruno Jasiński” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Słownik wyrazów obcych (W). 20.15 — PKF (W). 20.25 — „Kameleon” — film prod. wł. doz. od 16 lat (W). 21.45 — Sportowa niedziela (W-wa i Kraków).

PONIEDZIAŁEK — 28 MARCA 1966 R.

16.38 — Program dnia (L). 16.40 — LWD (L). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Dla młodych widzów: 1. Rower. 2. Rozkosze łamania głowy (W). 17.40 — „Kopuśnek z posagiem” (W). 17.55 — TV Magazyn Postępu Technicznego (Kat.). 18.25 — Kino Krótkich Filmów (W). 18.55 — „Na tej samej drodze” (Wr.). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — „Kandyd” Woltera (W). 21.10 — „Na półkach księgarskich” (W). 21.20 — „Miasto, które kocham” — film prod. radz. (W). 21.55 — Dziennik (W). 22.05 — 10 lekcja języka angielskiego (L).

WTOREK — 29 MARCA 1966 R.

7.55 — Otwarcie XXIII Zjazdu KPZR (Moskwa). 8.45 — Przerwa. 10.00 — „Pancernik Potiomkin” — film prod. radz. (Poznań). 11.05 — Przerwa. 16.08 — Program dnia (L). 16.10 — LWD (L). 16.25 — Politechnika TV: Fizyka (prawo hydrostatyczne), parcie i ciśnienie (Gdańsk). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Kino Płyty: „Dwie lampy” (W). 17.15 — „Ukraiński balet na lodzie” (W). 18.00 — Z wizytą u Haliny i Stefana Galkowskich (Kraków). 18.30 — „21” — teleturniej (W). 19.00 — „O księżce inacez” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — „O księżce inacez” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — „Począł popieśnizy z N” — reportaż (W). 20.35 — „Pancernik Potiomkin” — film prod. radz. (Poznań). 21.40 — „Merkurem do sztabucha” (Kat.). 22.05 — Dziennik (W). 22.15 — Politechnika TV — Fizyka (Gdańsk). 22.45 — 10 lekcja języka francuskiego (Poznań).

ŚRODA — 30 MARCA 1966 R.

10.00 — Film z serii: „Dr Kildare” (Kat.). 10.55 — Fizyka dla klas X „Zasady, których słucha przyroda” (W). 11.25 — Przerwa. 11.55 — Chemia dla klas VII „Start” (W). 12.25 — Przerwa. 16.13 — Program dnia (L). 16.15 — Politechnika TV. Matematyka (postęp arytmetyczny i geometryczny) (Wr.). 16.45 — PKF (W). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — Film z serii: „Przygody błękitnego rycerzyka” (Kat.). 17.10 — Teatr Jednego Aktora: Ryszard Liskowacki „Sprawiedliwa bitwa” (W). 17.25 — Skrzyżowanie dróg (W). 17.45 — „W chłopskich oczach” (W). 18.10 — „Bitwa nad Wolgą” — film (W). 18.50 — Wszelchnia TV: „Pod znakiem Marsa” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — LWD (L). 20.15 — Film z serii „Dr Kildare” (Kat.). 21.05 — „Światowid” (W). 21.30 — Łódzki Teatr Telewizji: „Zło krąży” — Jacques Audbert (L). 22.40 — Dziennik (W). 22.50 — Politechnika TV. Matematyka (Wr.). 23.20 — 10 lekcja języka rosyjskiego (W).

CZWARTEK — 31 MARCA 1966 R.

11.55 — Historia dla klas V „W Polsce Piastowskiej” (W). 12.25 — Przerwa. 15.48 — Program dnia (L). 15.50 — 10 lekcja języka francuskiego (Poznań). 16.10 — TV Kurs Rolniczy — „30 kwintal zboża z hektara” (W). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — „Gdy kot przebiegnie drogę” — bajka filmowa (W). 17.15 — „Twoje ślaski” (W). 17.45 — „Klakson” (W). 18.05 — Informator turystyczny (W). 18.20 — Koncert kameralny w wykonaniu laureatów międzynarodowych konkursów roku 1965 (Kraków). 18.50 — Magazyn medyczny (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — LWD (L). 20.15 — Teatr „Kobra” — „Pościąg” — widowisko sensacyjno-kryminalne Henryka Biełskiego cz. II (W). 21.15 — „Festiwal Sopot 65” — film (W). 21.25 — Miniatury (W). 21.50 — Dziennik (W).

PIĄTEK — 1 KWIEŚNIA 1966 R.

12.45 — Dla klas I „Czerwone, zielone światła” (L). 13.00 — Przerwa. 16.08 — Program dnia (L). 16.10 — 10 lekcja języka angielskiego (L). 16.30 — Przerwa. 16.58 — Program dnia (L). 17.00 — „Misi z okienka” (W). 17.15 — „Zrobimy to sami” (W). 17.30 — „Nanna Mouscury” — recital piosenkarzy francuskiej (L). 18.00 — „Azymut” (W). 18.25 — „Wielokropek” (W). 18.45 — Wszelchnia TV: „Bieguny nędzy i bogactwa” (W). 19.20 — Niespodzianka na dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — LWD (L). 20.15 — Życzymy dobrego odbioru (W). 20.55 — 10 minut recenzji (W). 21.05 —

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Jutro biegi przełajowe o puchar „Dziennika Łódzkiego”



Lekkoatleci: Warszawianki, AZS (Wrocław), Lotnika (Warszawa), Górnika (Wałbrzych) i wszystkich klubów łódzkich na starcie w alejach Parku Poniałowskiego

Wzrasta liczba zgłaszających się zawodników do niedzielnych biegów przełajowych organizowanych przez ŁOZLA o puchar „Dziennika Łódzkiego”.

Na starcie z biegaczy zamieszanych zobaczymy lekkoatletów z Górnika (Wałbrzych), AZS (Wrocław), WKS „Lotnik” z Warszawy, „Warszawianki” oraz z licznych klubów z terenu województwa łódzkiego.

„Lotnik” zgłosił następujących zawodników: Borysa Kozakowa, Edwarda Fiksa, Kazimierza Gańkę, Pawła Figurońskiego, Elżbię Jędrzejewską i Alicję Koltuniak.

Klub Janusza Kusocińskiego „Warszawianka” reprezentowany będzie przez 7 zawodników: Zdzisława Bogusza, Jerzego Adamskiego, Stanisława Grzędę, Stanisława Wiśniewskiego, Janusza Misiaka, Krzysztofa Siomiana i Jerzego Kalbarczyka.

Rekordowa ilość — 33 zawodników zgłosił SKS Spolek. Oto nazwiska zawodniczek i zawodników tego klubu: Zofia Wawrowska, Krystyna Janowska, Anna Głowacka, Renata Kocinska, Jolanta Kapica, Krystyna Pakula, Halina Potrzebowska, Grażyna Maciejewska, Jolanta Matusiak, Alicja Koczan, Bożena Krzyżotk, Krystyna Pimpicka, Henryk Jarczyński, Lech Dobrucowski, Grzegorz Piórkowski, Grzegorz Kowalczyk, Tadeusz Miller, Ryszard Niewiadomski, Krzysztof Migala, Ireneusz Urzędowicz, Zy-

gmunt Nowak, Marek Dobiłwa, Michał Obiedziński, Andrzej Łogozin, Zbigniew Golas, Ryszard Sataciński, Andrzej Kaczanowski, Kazimierz Michlewski, Jerzy Kostkiewicz, Zbigniew Kotłoch, Józef Kokowski, Stanisław Płosajski, Jan Płosajski.

Otrzymałszy również zgłoszenia z ŁKS: Czesława Dominikówna, Iwona Płucieniczak, Krystyna Krasoń, Barbara Ślusarczyk Ewa Balcerzyk, Jan Morawiec, Jan Maszorek, Zbigniew Nowak, Bolesław Urbaniak, Stanisław Ja-



— Bieg przełajowy to tak, jak nauka: biegąc do matury, ale co krok potykam się o jakąś dwójkę, rozumiesz?

„Swobodny wiatr” — operetka Izaaka Dunajewskiego (W). 22.25 — Dziennik (W).

SOBOTA — 2 KWIEŚNIA 1966 R.

9.25 — „O życie dla Ruth” — film prod. ang. od lat 16 (W). 10.55 — Geografia dla klas V „Ruchy ziemi” (W). 11.25 — Przerwa. 16.03 — Program dnia (L). 16.05 — 10 lekcja języka rosyjskiego (W). 16.25 — „Wychowanie fizyczne naszych dzieci” (W). 16.40 — Film z serii „Opowieści znan rzeki” (W). 16.55 — Dziennik (W). 17.00 — LWD (L). 17.20 — „Dla każdego coś miłego” (W). 18.05 — „Tajemnica Salwatorskiego Wzgórza” (W). 18.20 — „Rysunkowe przygody” — film (W). 18.45 — „Warszawa, ja i ty” (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Monitor (W). 20.00 — „Pegaz” (W). 20.45 — Dziennik (W). 21.00 — Wiadomości sportowe (W). 21.10 — „Ze starego albumu” — program rozrywkowy (Kat.). 22.10 — „O życie dla Ruth” — film prod. ang. (W).

NIEDZIELA — 3 KWIEŚNIA 1966 R.

9.13 — Program dnia (L). 9.15 — TV Kurs Rolniczy: „Ochrona sódów w roku 1966” (W). 10.00 — „Kupilem tatę” — film prod. radz. (W). 11.20 — Dziennik (W). 11.30 — Kino „Przygoda”: „Ucieczka pod wiatr” — film fab. prod. CSRS (W). 12.35 — „Jedziemy na łów” (Poznań). 12.50 — Film z serii: „Kof, który mówi” (W). 13.15 — Z cyklu: „Ludzie i zdarzenia” (W). 13.30 — Międzynarodowy konkurs skoków narciarskich (Oberwiesenthal). 15.00 — „Ladujemy na Księżycu” — Telekonkurs (W). 15.40 — „Ula z Irb” (W). 16.00 — „Świat, obycajze, polityka” (W). 16.20 — „Trubadur” — G. Verdigo (montaż operowy). 17.19 — „Markiza de Pompadour” — film prod. pol. (W). 17.35 — „Lista śpiewających” (W). 18.25 — „Licytacja rozmatości” — teleturniej (W). 19.20 — Dobranoc (W). 19.30 — Dziennik (W). 20.00 — Wystąpienie ambasadora Węgierskiej Republiki Ludowej (W). 20.10 — „Pani Mini Ver” — film prod. USA doz. od 16 lat (W). 22.10 — Niedziela sportowa (W). 22.55 — „Śpiewa Ryszard Lisiecki” (L).

Dzisiejsze IMPREZY

SOBOTA, 26 MARCA

SIATKÓWKA. Aniana — Resovia I Start — Sandecja od godz. 17.30 o wejście do I ligi męskiej, ul. Armii Czerwonej 119.

FLYWANIE. Mistrzostwa okręgu godz. 17, piwnalnia Startu.

KOSZYKÓWKA. Spotem — Władzaw kl. A godz. 18, ul. Północna 36.

HOKEJ NA TRAWIE. Roczne zebranie sprawozdawcze w świetlicy ŁKS Łódź, godz. 17.

CZĘSTOCHAŁA. Konkurs organizowany przez Radę Zakładową ŁPRB (Budowlani) godz. 13.30, ul. Ks. Brzóska 18.

Bokserzy Widzewa walczą z Olimpią (Poznań)

Bokserzy Widzewa jutro rozegrają pierwszy mecz o mistrzostwo II ligi. Przeciwnikiem zawodników łódzkich będzie Olimpia z Poznania. Spotkanie rozpocznie się w hali na Widzewie o godz. 12.

W drużynie Widzewa walczą będą: Drożdżał, Ławski, Radzikowski (Kujawa), Staniszczyk, Szymborski, Krajewski, Wiśniewski, Karolak, Guziński i Pawlak.

Olimpia zalicza się do silniejszych zespołów drugoligowych i dlatego poszczególne walki zapowiadają się interesująco.

O godz. 19 przedmecz Widzew II — Stal Kutno.

Kto z kim w III lidze

W kolejnej rundzie rozgrywek o mistrzostwo III ligi na pierwszy plan wysuwa się mecz Włókniarza łódzkiego z ŁKS I b. Od wyniku meczu zależy czy Włókniarz łódzki utrzyma szansę zdobycia tytułu wicemistrzowskiego, a tym samym i wzięcia w przyszłości udziału w rozgrywkach o awans do II ligi.

W rundzie jesiennej wygrał Włókniarz 2:0, lecz przed tygodniem nie zachwylił formą, remisując z Wartą 1:1. Rezerwy ŁKS to obecnie wicelider tabeli z przewagą dwóch punktów nad Włókniarzem i jeżeli Włókniarz nie uda się odrobić tę stratę, można mówić, że zachowa szansę.

Znakomicie wzrosła stawka walki o czołowe lokaty w tabeli, a to w związku z utworzeniem II ligi międzyokręgowej. Będą bowiem do niej zaliczone pierwsze cztery zespoły, a kto wie, może nawet i piąty w wypadku, gdy Włókniarz pablińcki wy-

walczy wreszcie miejsce w II lidze. Stąd też rośnie zainteresowanie szczególnie tymi spotkaniami, w których uczestniczą ewentualni kandydaci do ligi międzyokręgowej.

Obok meczu ŁKS I b — Włókniarz odbędzie się w niedzielę sześć dalszych, a mianowicie: Włókniarz (Pab) — Warta (1:0), Kolejarz — PTG (1:2), Chojński KS Widzew (2:1), Orzeł — Pogoń (Zd. Wola) (1:1), Czarni (Kutno) — Concordia (0:1) i Czarni (Radomsko) — Start I b (1:1).

Bez lodzian...

W sobotę i niedzielę 26-27 bm. odbędzie się w Poznaniu turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym.

Z uwagi na to, iż w turnieju nie weźmą udziału zawodnicy przygotowujący się do mistrzostw Europy — Calinska, Noworyta, Lisowska, Calinski, Kusinski, Skubicki — Łódź ma prawo liczyć na Garczyńskiego i A. Dymca, którzy powinni dowiedzieć, że nominację ich w składzie reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy nie było zbyt szczęśliwym posunięciem ze strony PZTS.

Ekipa łódzka liczyć będzie 13 zawodników. Wśród seniorów najwięcej szans na zajęcie czołowych lokat mają Bieniaszek i A. Lasotówna.

Turniej poznański będzie dla juniorów ostatecznym sprawdzianem ich formy przed mistrzostwami Polski, które odbędą się w dniach 12-14.IV. w Bydgoszczy.

MARY MAKOLSKA

W cieniu mitosei



— Tropicie zbrodniarzy należy do policji. Moim zdaniem, oddał on przysługę społeczeństwu, uwalniając je od tak nikczemnej jednostki. Będzie mi bardzo przykro, jeśli wam się uda go złapać. Osobiście życzę mu powodzenia i wszelkiej pomyślności. Teraz chyba nie zartuję mi pan braku szczerości?

— Wolno panu mieć słabość do mordercy, ale mam nadzieję, że jako lojalny obywatel nie będzie pan utrudniał śledztwa?

— Oczywiście że nie.

— Czy był pan dziś w inhalatorium?

— Tak.

— O której godzinie?

— Wszedłem za dziesięć dziesiątą, wyszedłem po trzydziestu minutach.

— Czy wszystko odbywało się tak jak zwykle?

Erkins zastanowił się chwilę.

— Chyba tak... — Zawahał się.

— Proszę mówić — zachęcił inspektor. — Czasem pozornie błahy szczegół okazuje się myślicznie ważny.

— Dobrze, powiem. Po zastanowieniu jestem tego pewien: adapter rzycał dziś jeszcze głośniejsze niż zawsze. Czy uważa pan, że może to mieć jakies znaczenie?

— Możliwe, w tej chwili, oczywiście, nie mogę mieć pewności — odpowiedział Adams.

— Kto go nastawia i reguluje?

— Siostra Blake, ta, która obsługuje aparaty inhalacyjne.

— Dlaczego nikt nie zwrócił jej uwagi, że zbyt głośna muzyka męczy?

— Dźwięk jest zwykle dobrze uregulowany; tylko kiedy sir Allan przychodził na zabieg, aparat rzycał jak opętany, bo on tak właśnie lubił. Wszyscy zawsze musieli się stosować do jego zwrotności gościów.

— Dlaczego nie wybrał pan innej godziny?

— Ta była mi najwygodniejsza. Zaraz po śniadaniu odbywałem zabiegi i resztą dnia mogłem dowolnie rozporządzać: pracować, grać w gólf, czy też wypoczywać.

— Kto w tym czasie był oprócz pana w inhalatorium?

— Nie wiem, we mgle nic nie widać. Najlepiej będzie, jeśli się pan sam przekonają, do jakiego stopnia zmniejsza pole widzenia. Teraz, kiedy o tym myślę, wydaje mi się, że dzisiaj była jeszcze gęstsza niż zwykle.

— Czy to możliwe?

— Oczywiście; wszystko zależy od nastawienia aparatu.

— Reguluje je siostra Blake?

— Tak. Wiem, do czego pan zmierza, ale czy widział pan tę pielęgniarke?

— Jeszcze nie.

— Gdy ją pan pozna, to zrozumie, że posądzenie jej o jakikolwiek udział w zbrodni jest absurdem. Tę sprawę ktoś załatwił poza jej plecami.

— W którym miejscu pan siedział?

— Jak zwykle, w pierwszej niszy po lewej stronie.

— Proszę jeszcze raz dobrze sobie przy-

— Jak widzę, orientuje się pan doskonale w miejscowych plotkach, proszę więc jeszcze o jedną informację.

— Służę panu, Intrygi, to moja specjalność.

Inspektor uśmiechnął się, nie dostrzegając ironii malarza.

— Jak się przedstawiały sprawy sercowe tutejszego wampy?

— Zdaje mi się, że już pan słyszał o ślicznej Susanne. Sex-bomba i nic więcej. Inteligencja pięćdziesięcioletniej dziewczynki. Ostatnio żyła jak w czarodziejskiej bajce. Postanowiła zostać lady i świeć wierzyla, że dopnie swego. Była przekonana, że Allan rozwiedzie się z Sarah i ją zaślubi. To wszystko oczywiście nonsensem, który mógł się wylać tylko w jej małym mózdzku. Mac Gregory obspytował ją prezentami: dał srozu peler, sprowadził z Paryża piękne stajnie. Była jednak dla niego tylko chwilową zabawką. O rozwodzie nigdy nie myślał. Dobrze wiedział, że takiej jak Sarah nie ma drugiej na świecie. Posiadanie kobiety wzbudającej ogólny zachwyt pochlebiało jego próżności i choćby tylko dlatego za nie był się jej nie wyrzekł. Susanne, to jedynie śliczna awanturka. Zatrzymywał ją na stałe nie miał zamiaru, to pewne.

Inspektor wstał.

— Bardzo panu dziękuję za cenne informacje. Proszę wyświadczyć mi jeszcze jedną przysługę i przysięć o godzinie osiemnastej na herbatę do lady Sarah.

Przewidując energiczny sprzeciw malarza, skinął głową i szybko opuścił pokój.

(13) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 225-64. Z-ca redaktora naczelnego 337-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05, 223-32 i 343-80. Dział miejski 223-32, 337-47. Dział sportowy 208-95. Dział kulturalny i „Panorama” 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-90. NTU 303-04 (godz. 10-12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-90, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują: oddziały i delegatury „Ruch” w terminie do dnia 10, a urzędy pocztowe i listonosze w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty wynosi: kwartalnie — zł 37,50, półrocznie — zł 75, —, rocznie — zł 150, —. Informacji o przyjmowaniu prenumeraty i sposobie zamawiania udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę (o 40 proc. droższą) — przyjmuje BKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, konto PKO nr 1-6-100024. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamawionych redakcja nie zwraca.